



ms 3754

1

N. Inv. 3754.

LIBRARY

**IMTIONNIK**

Świeć się, świeć się, wieku młody  
Śnie na kwiatkach, śnie mój złoty  
Ideale wiary, cnoty,  
I miłości i swobody!

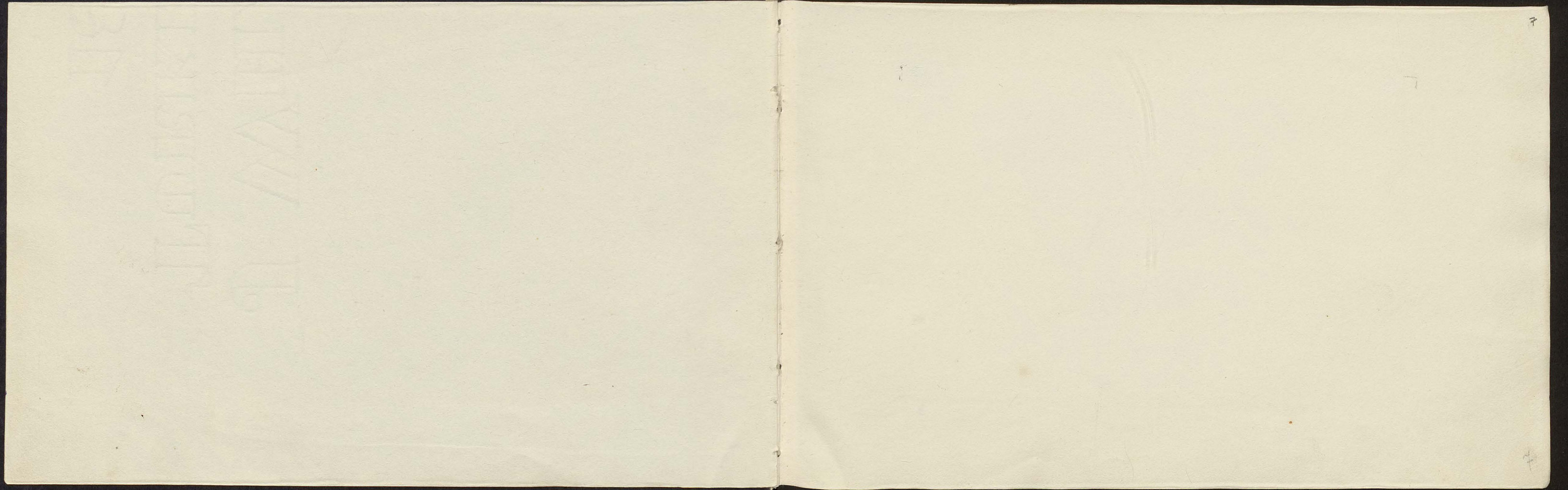
4  
k. 38 - widok Tencyna (wg objaśnienia prof. Szablowskiego dn. 10.11.52) - P  
k. 63 - fragment murów obronnych Biczca ( - i - ) - P



Z rannego życia ogrodu  
 Chrońmy owoc na starość,  
 A nieopłakany za młodość  
 Pięknemu, nie dawajmy zarost.

1	2
3	4
5	6
7	8
9	10
11	12
13	14
15	16
17	18
19	20
21	22
23	24
25	26
27	28
29	30
31	32
33	34
35	36
37	38
39	40
41	42
43	44
45	46
47	48
49	50
51	52
53	54
55	56
57	58
59	60
61	62
63	64
65	66
67	68
69	70
71	72
73	74
75	76
77	78
79	80
81	82
83	84
85	86
87	88
89	90
91	92
93	94
95	96
97	98
99	100

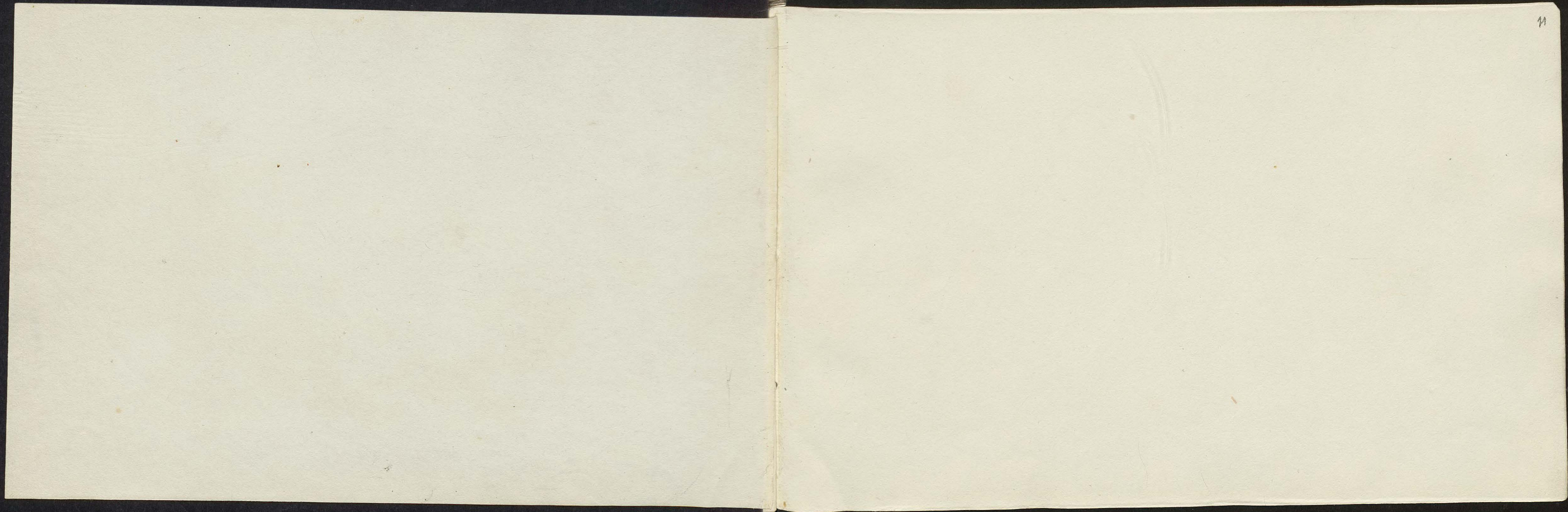




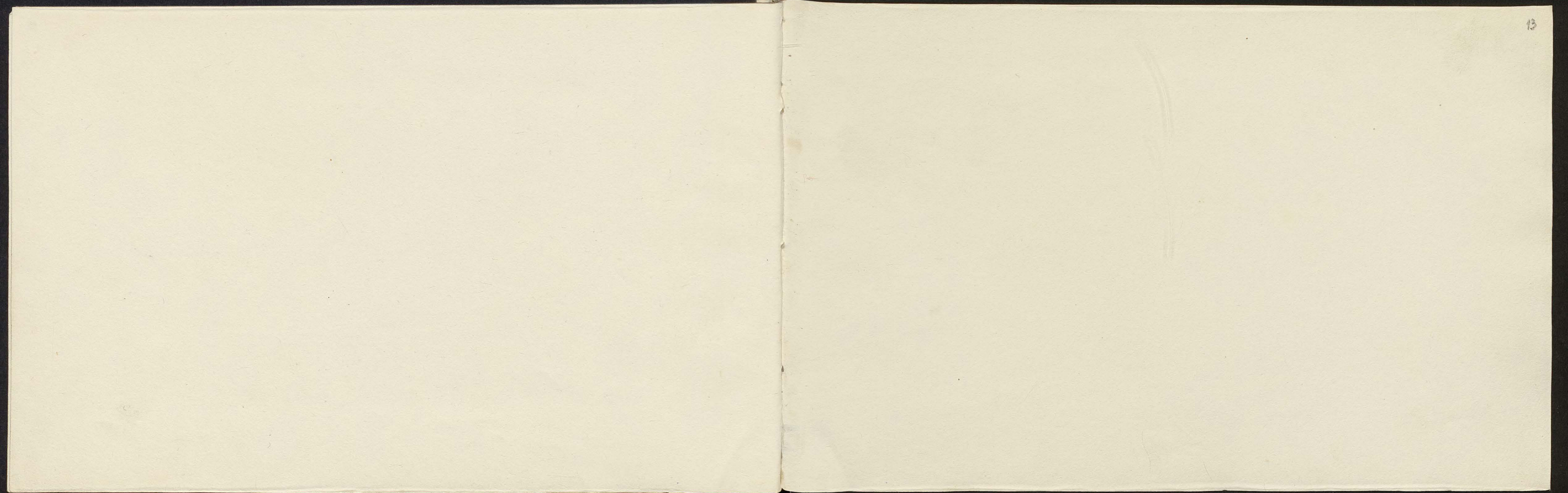
Na pamiątkę bytności w Mochanego Szymona  
Prasat Gładzińskiego Dnia 18 Lip 1855. podpisany



BRITISH MUSEUM













Wszystko jest łagodne  
i miłe, a w niebezpieczeństwie  
i w niebezpieczeństwie jest chwata  
i wola, reszta jest prohanie  
A przycięni tylko jest stala.

Jan Głowacki  
1829

1  
 2  
 3  
 4  
 5  
 6  
 7  
 8  
 9  
 10  
 11  
 12  
 13  
 14  
 15  
 16  
 17  
 18  
 19  
 20  
 21  
 22  
 23  
 24  
 25  
 26  
 27  
 28  
 29  
 30  
 31  
 32  
 33  
 34  
 35  
 36  
 37  
 38  
 39  
 40  
 41  
 42  
 43  
 44  
 45  
 46  
 47  
 48  
 49  
 50  
 51  
 52  
 53  
 54  
 55  
 56  
 57  
 58  
 59  
 60  
 61  
 62  
 63  
 64  
 65  
 66  
 67  
 68  
 69  
 70  
 71  
 72  
 73  
 74  
 75  
 76  
 77  
 78  
 79  
 80  
 81  
 82  
 83  
 84  
 85  
 86  
 87  
 88  
 89  
 90  
 91  
 92  
 93  
 94  
 95  
 96  
 97  
 98  
 99  
 100





Tak na niebie ptace chimery  
Seczcie nasre krotke brwato  
Tuz one gdzies po za gory  
Uleciato, ulociato!

Gdyz jak uschte listki wozowa  
Zrywa wichru burne kohnienie  
Tako nas w swiecie porozniawa  
Wicuziste przeznaczenie.

Lecz jak kolwiekto nasze zycie  
Stynac bedzie w roznicy stronie  
Luzje jonafe chodac skroycie  
Kochac sio tydzien Symonie.

Fiedoryko August.

Krakow  
1 Sierpnia 1825 r.



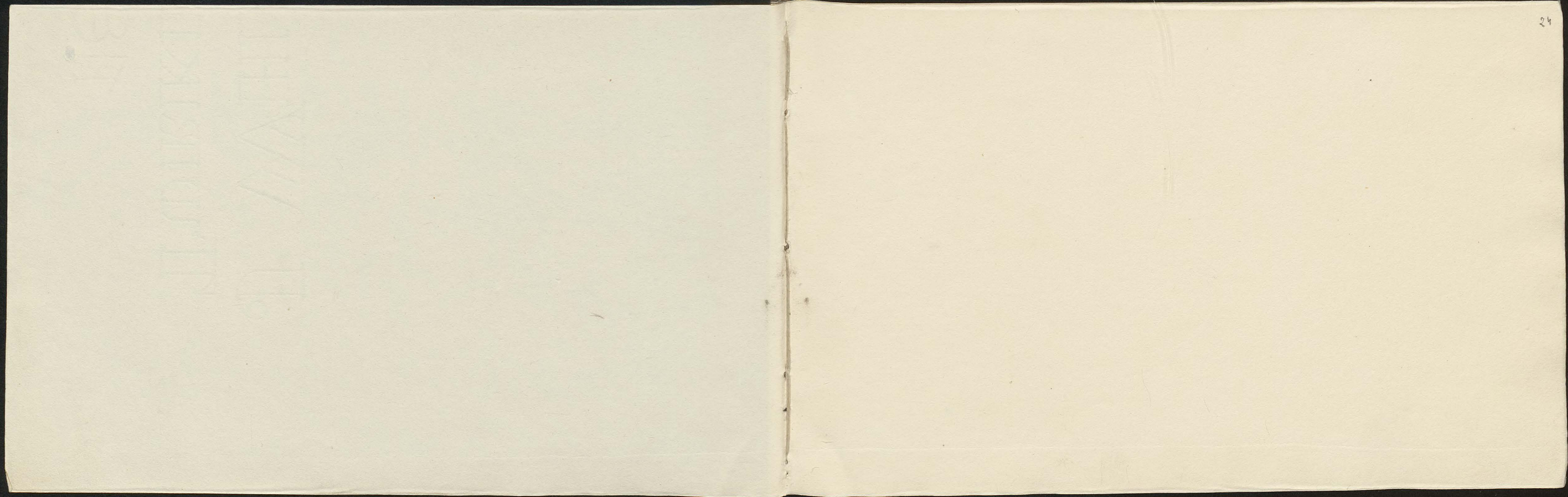
dn. 12 IV 67  
shirshono bok  
M. Kov

Mam i ja napisai moje Jmie,  
 Mksiarze gdzie miescis, twoje wspomnienia,  
 Gdzie mimo oram pamie nie ginie,  
 Gdzie czesto wrócisz serce, we wspomnienia.  
 Ty i on li powiem?.. w byj nie wiedzial,  
 Ty pierwszy wstaciel moay rozumu, duszy,  
 Ty pierwszy serce moje przewidzial,  
 Takie cierpienia wycieci unosi musze.  
 Wprostod cura wogith nucuna o shaty,  
 Dawno ma, letnie lery jiu strastkana  
 N jej stron rewanych dwie tylko zostaly:  
 Strona przyjami pmer los stranowana,  
 Strona wdziaczosci Tobie prowidziona;  
 Obie te strony, kaidem tuem westetnicicem  
 Chryste, nagraja, naymilshem wspomnieniam —

Krakow d. 8 Lipca 848 —  
 w Soboty —







Handwritten text in a cursive script, possibly a list or account, spanning across the right page. The text is faint and difficult to decipher.

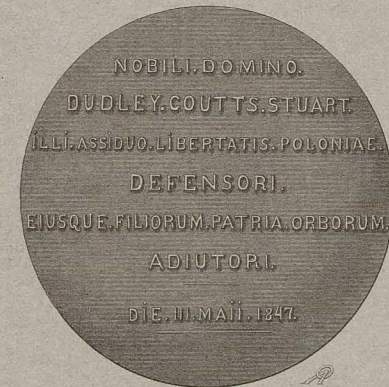
MONTRE OFFERTE A LORD DUDLEY COUÏS STUART  
 PAR L'EMIGRATION POLONAISE



LE FOND



LA BOUSSOLE

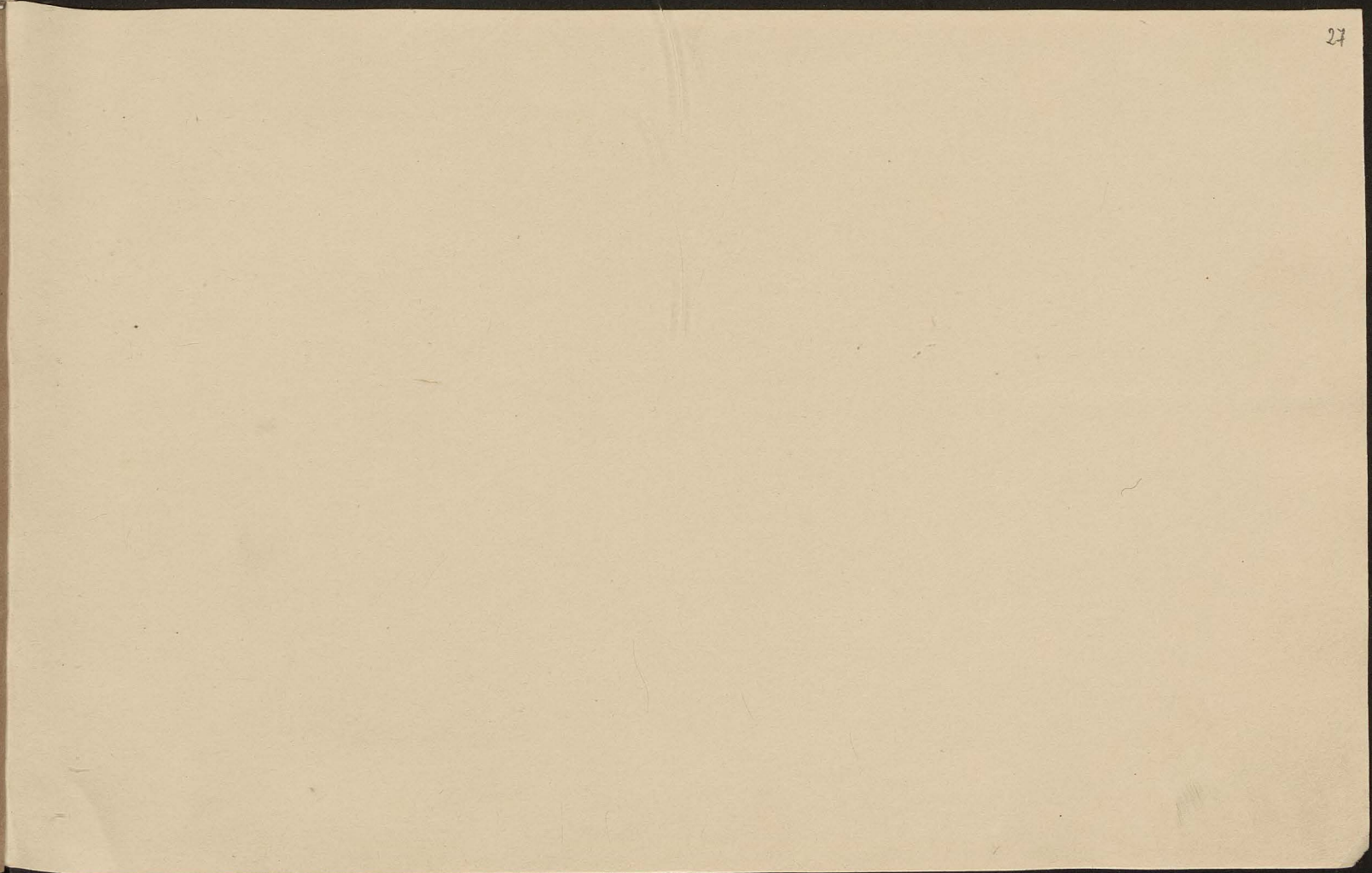
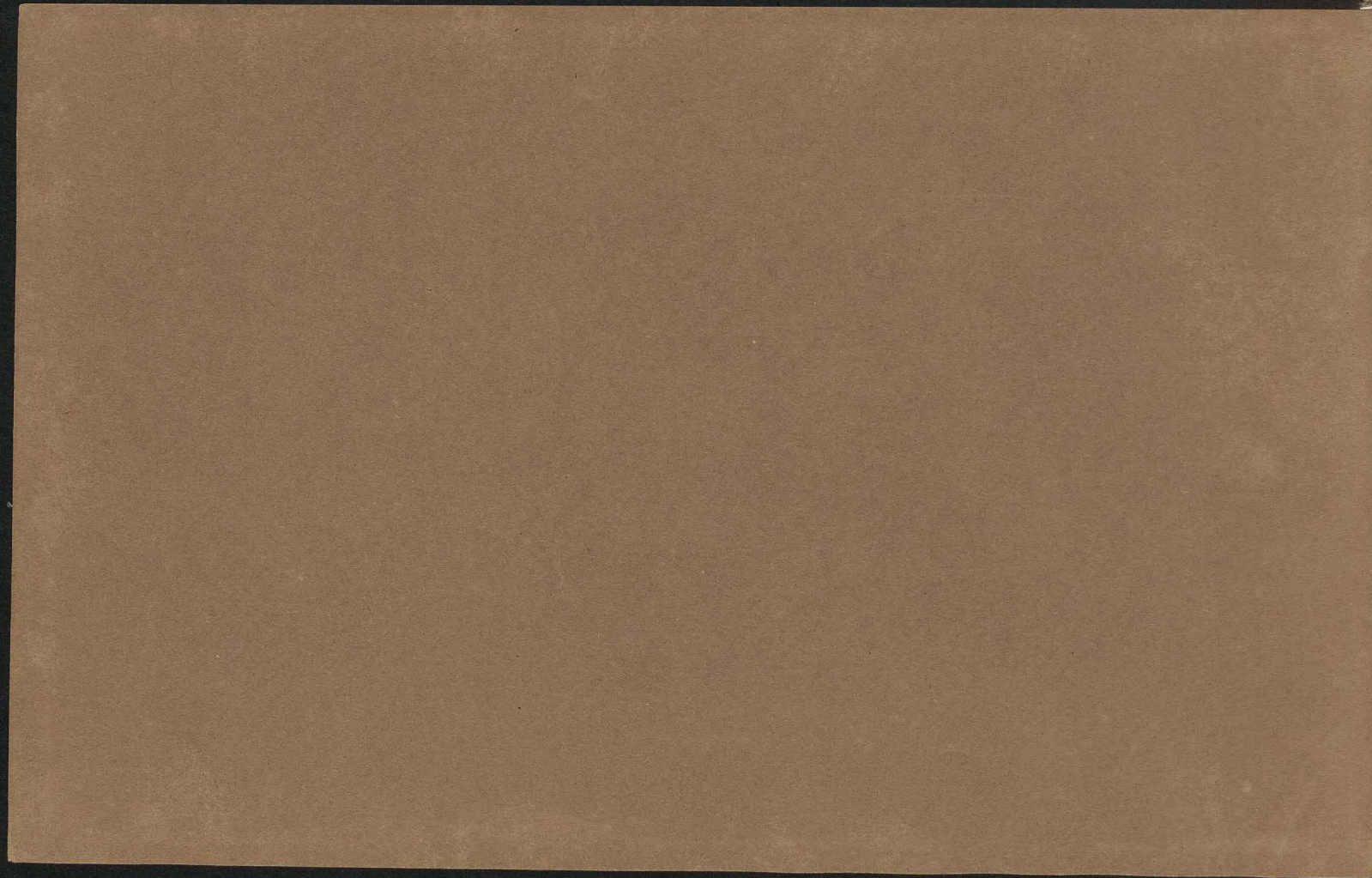


LA CUVETTE

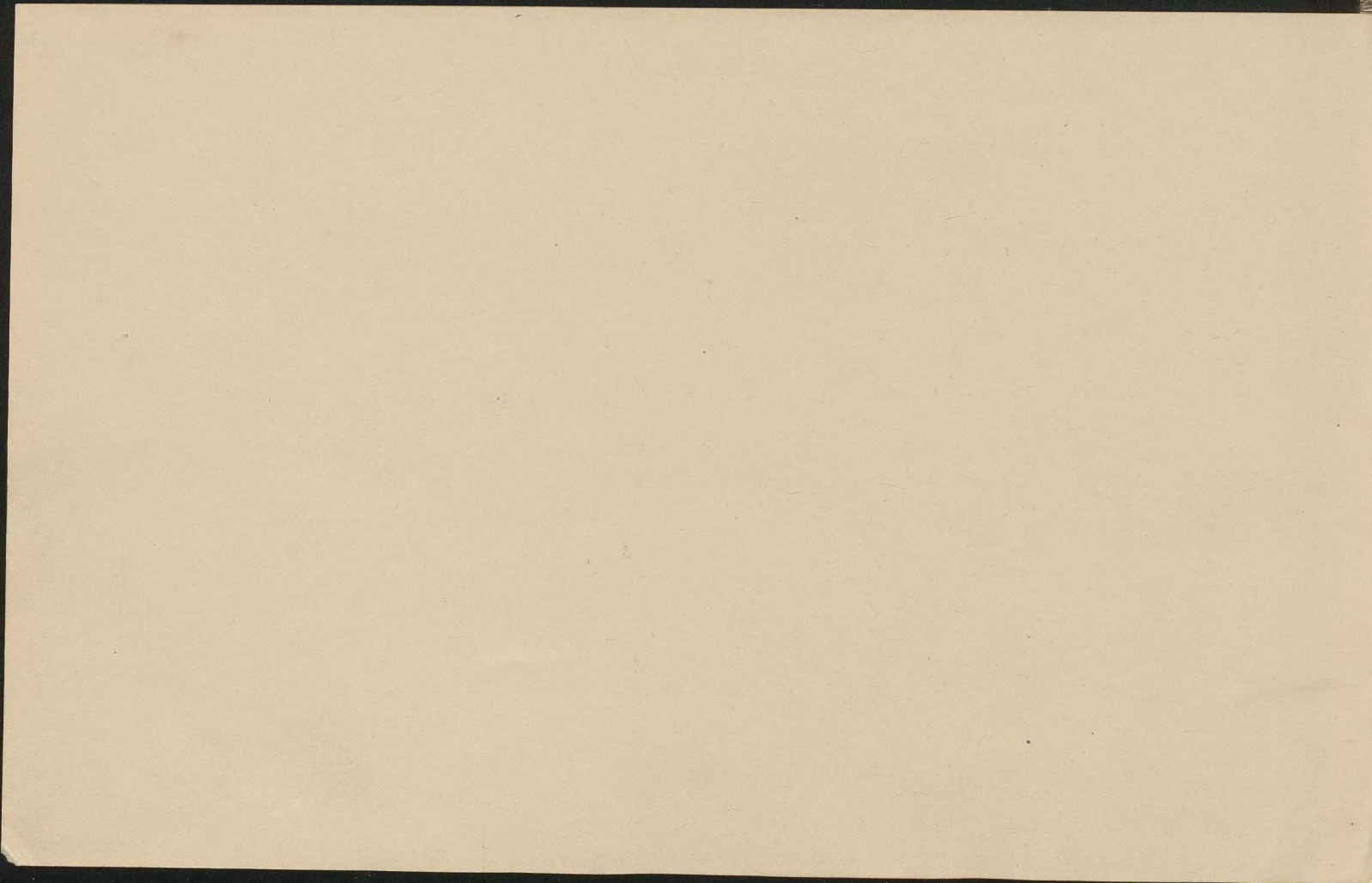


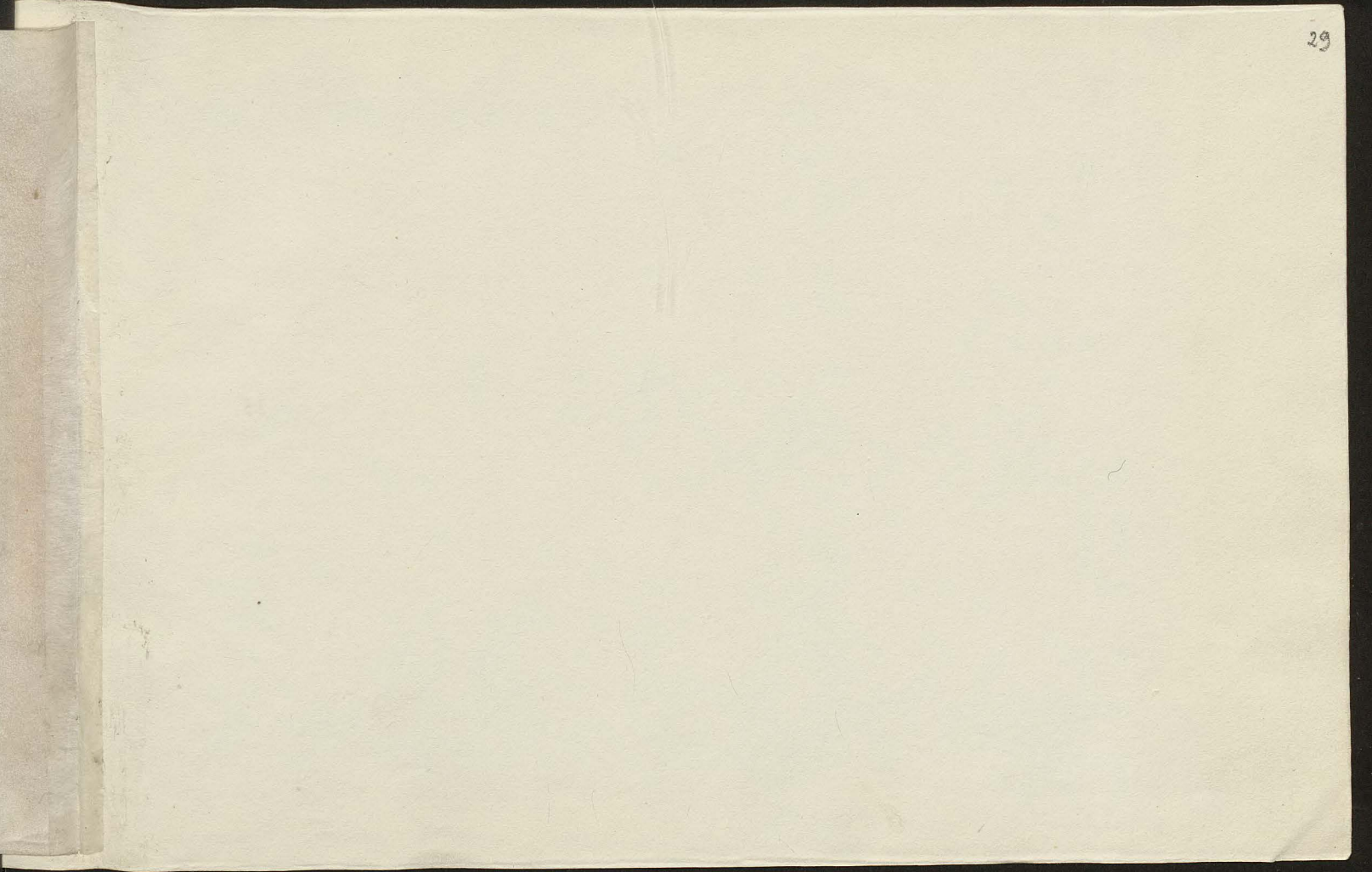
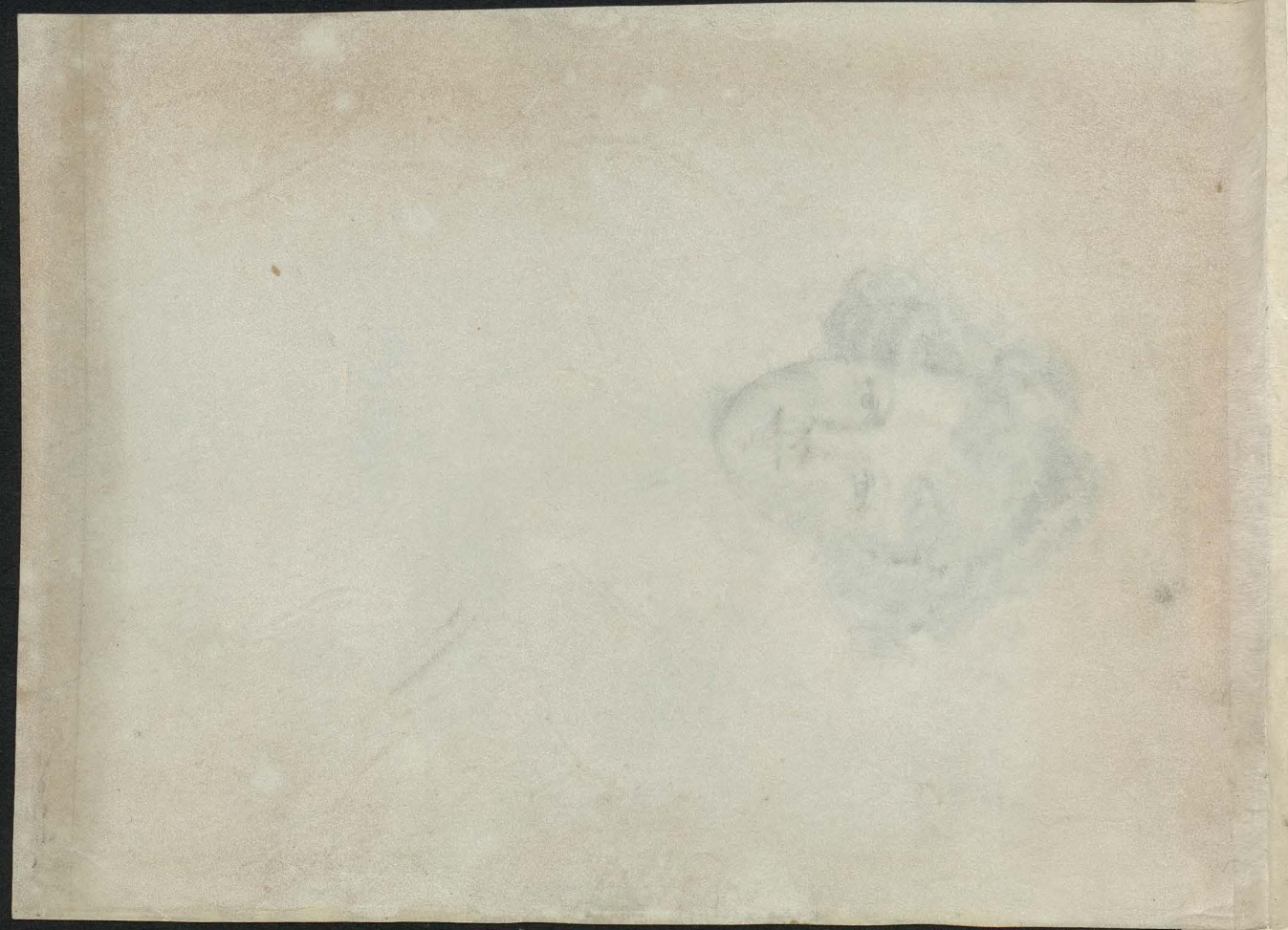
LE CADRAN

EXECUTÉE DANS LA FABRIQUE D'HORLOGERIE DE PATEK ET C<sup>ie</sup>  
 A GENEVE





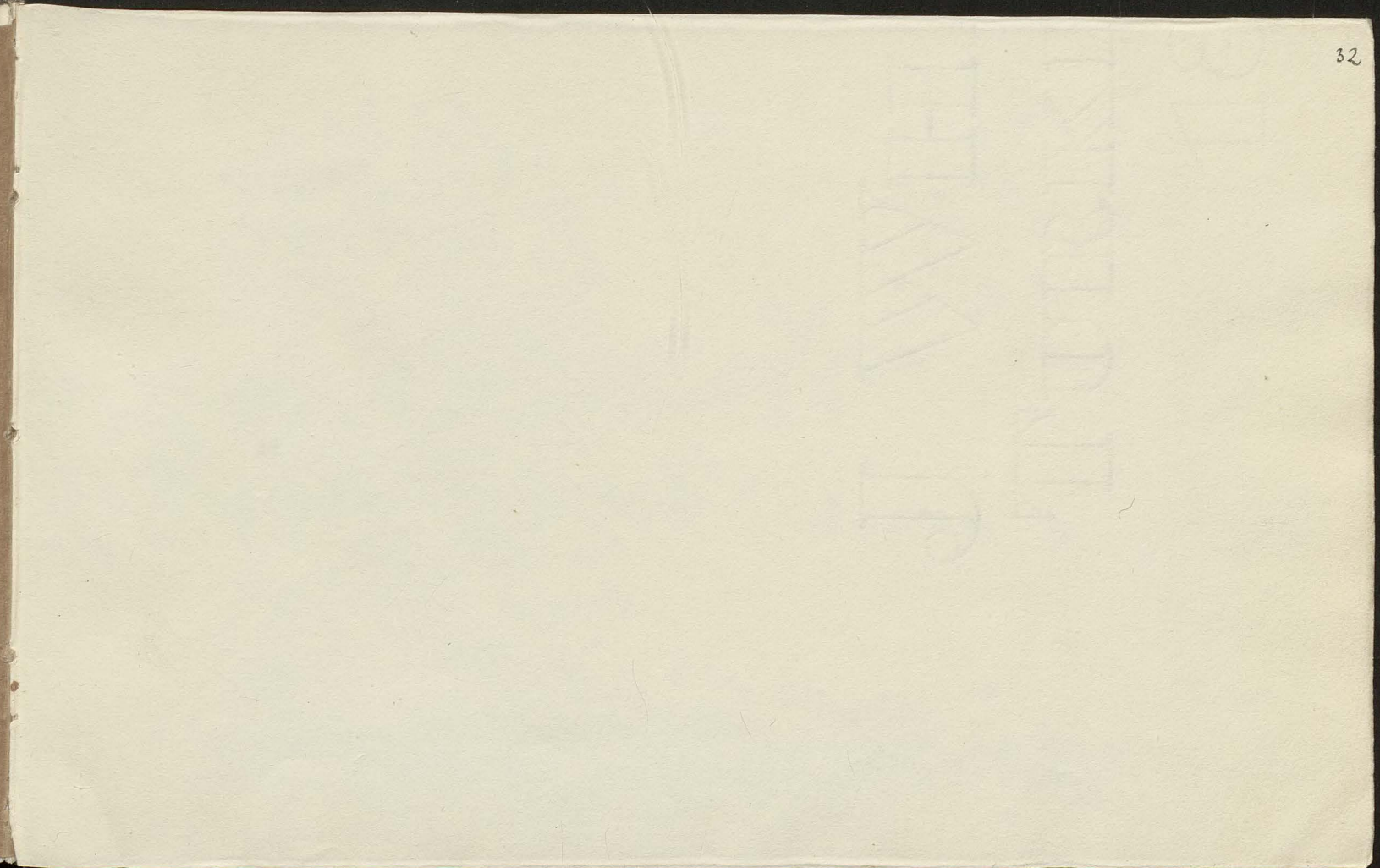




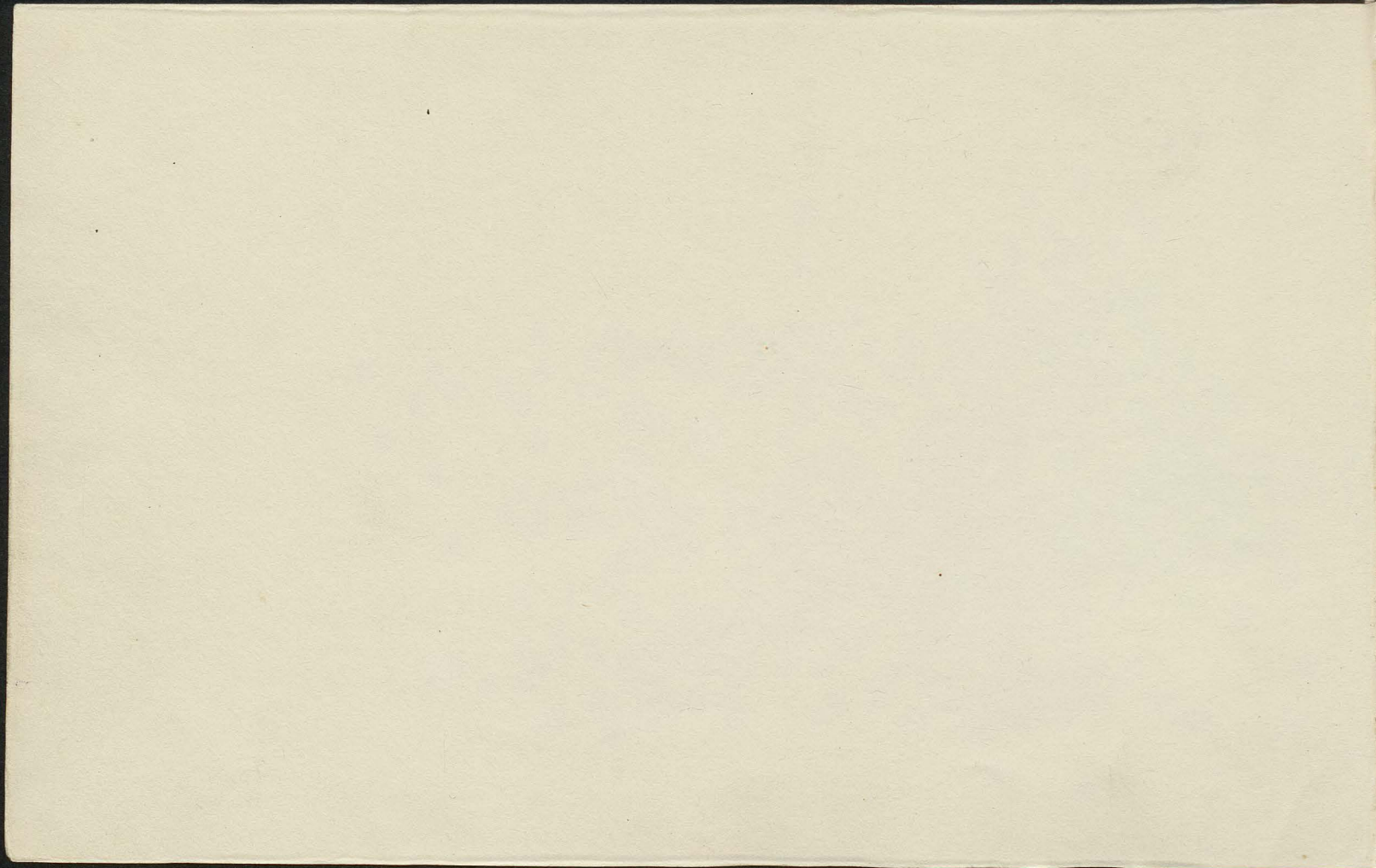




*Panna Seweryna Łątkowska z Samborowa*









Początek Ody  
 BIRONA  
 na cześć Orderu Legji Honorowej

Gwiazdo dzielnych! coś tyle stany na żyjących i zmarłych rozlata,  
 Świetny i substancyjny Arceku!  
 za hłogę natchnieniem do brni biegle mierzów milicyj, by Ci  
 użycie holdem godnym Cebie  
 Tworze nieśmiertelny!  
 czemuż, wznieśszy się raz pod niebo, spadłas na ziemię!

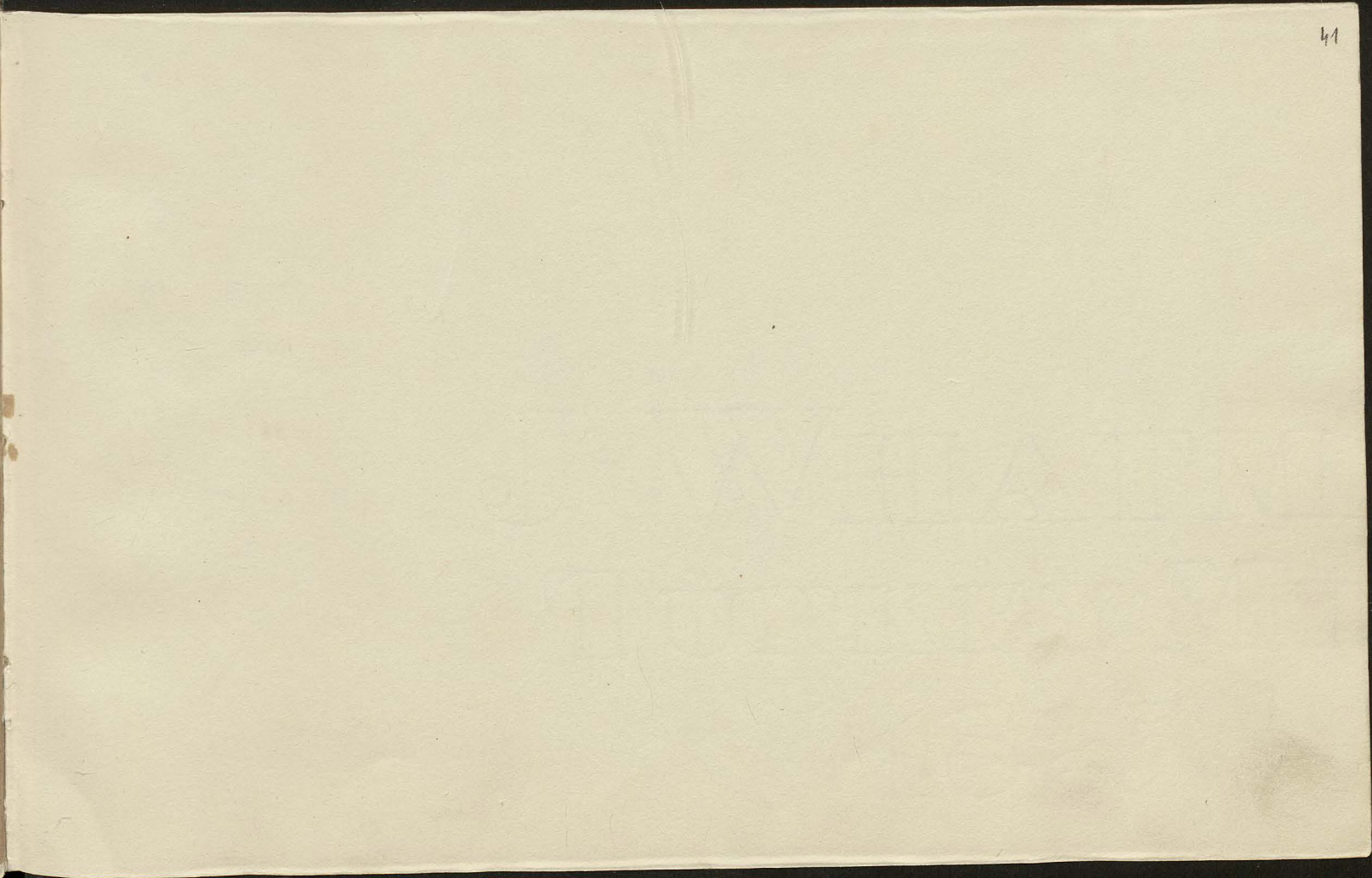
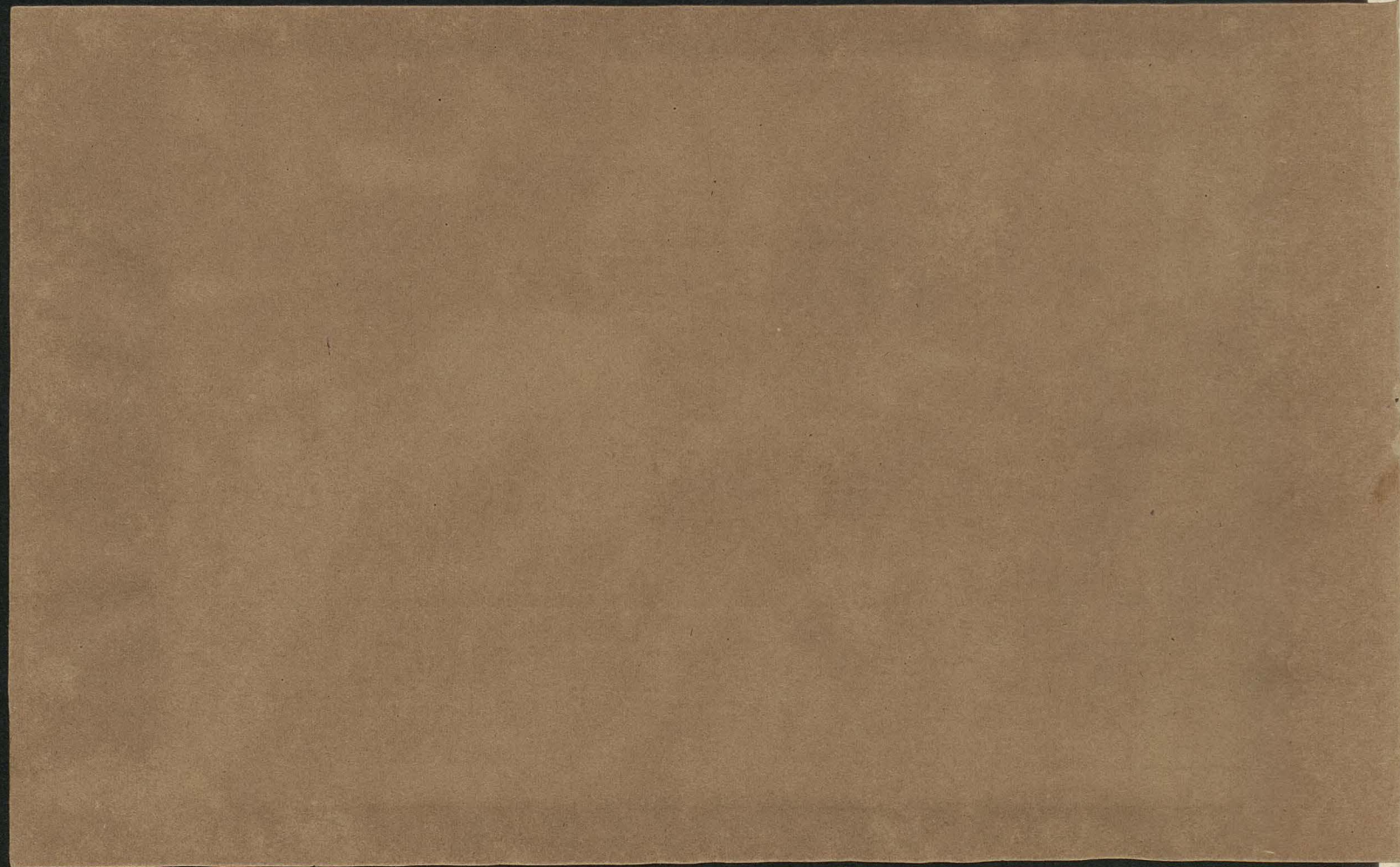














*Stechany Ignacy!*

Witajacy bileciek zoblem dla tego osobny, aby to co tu pisze przy Tobie tylko zostalo i aby mnie nigdy nie bylo kompromitowanym przez tych co sa lekomyjni i niedowierzeni co to jest niezaczepic - bo - Ono w tym swiatu nigdy nie czepi, nie wyplaci.

Ono nie umie naglakac nad niedala braci.

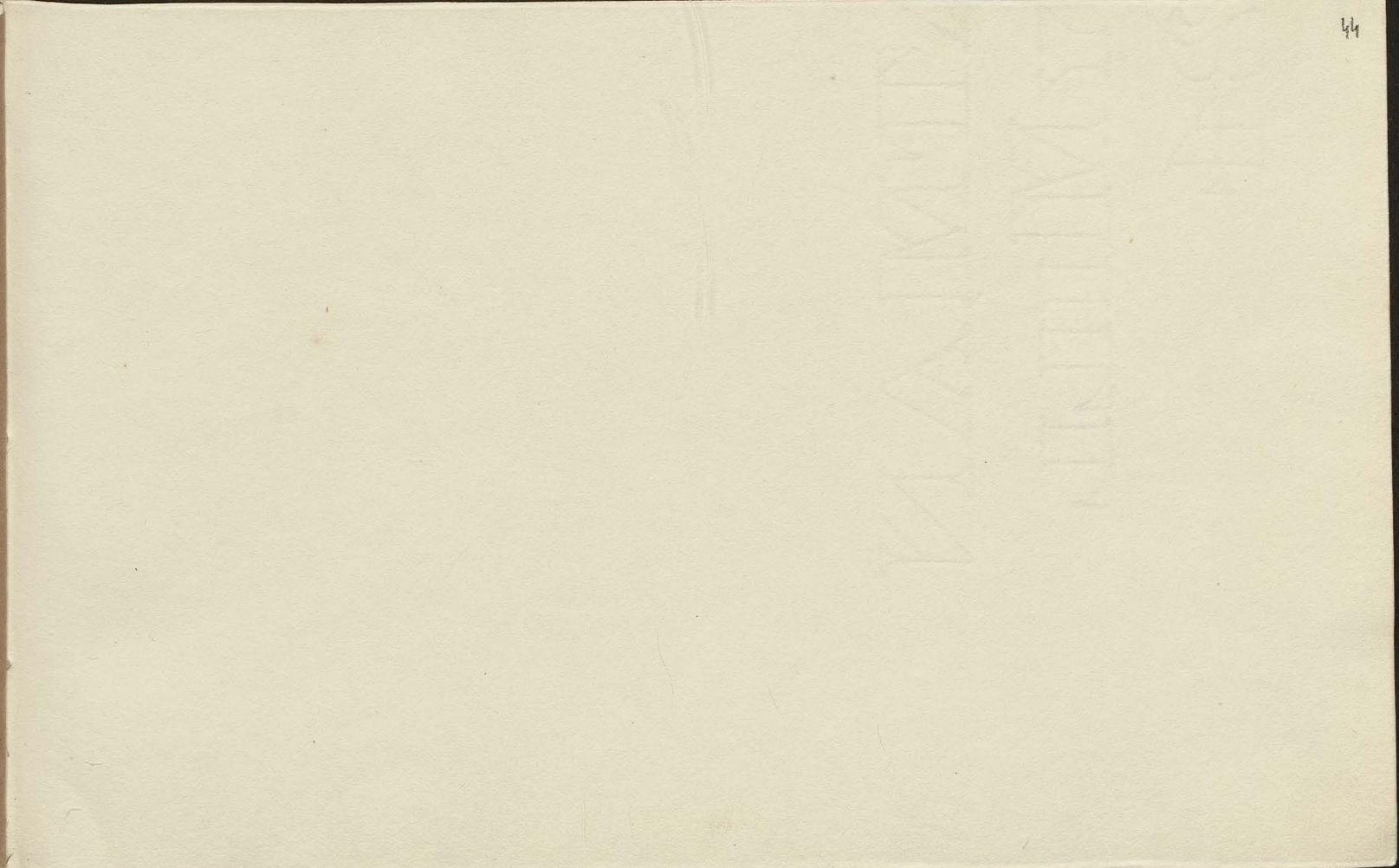
Oszadziwszy Ciebie byc z adunym i wprzymianym na wszystkie swiatem (C. sie z moim niedowierza, mysl, nie z wyprze bynajmniej, ja jako stado i Wolga gadnie i w prostie odpowiesz: Adunem a wazem mierz, kiedy, dany jak zebak) a wspaniala od rodziny nie spozycowem sie, bo jej juz nie mam wcale. Mam w celu oddawac pomoc leniu do Ministra Kontencji, Wydzialu ds. kulturalnych, szczegolniej wyrowniwania i korekcyj w Litwie, do mnie i jego wstawiencie dotad w tym przedkroju gwarancji, a czas plynie dazyla - Zgadza' do Ciebie Stechany Ignacy daz datego wspaniala i nie wyprze, gdyz smony mi jest dobrze i w tym stany, lecz wroblem mi juz wiele barada, ze sie zaje mierz z czarna gnilnie zobawiem, skadki miedzy obywatelami, kiedy spozycowem sie, ja z prawdziwa, ofcra, bez da, ofcrale przyklos w pomoc niezaczepic swemu bratu kulturalni.

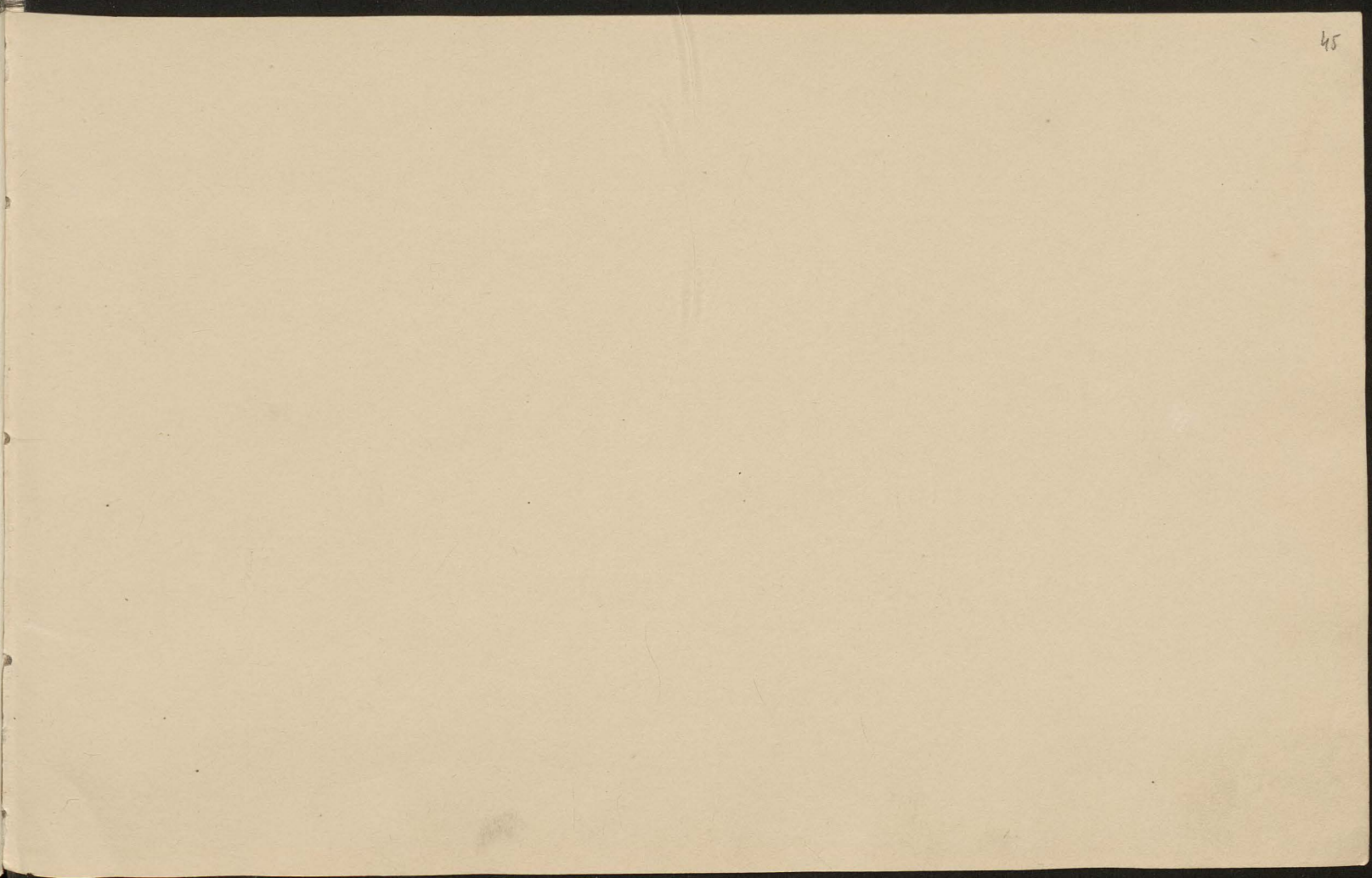
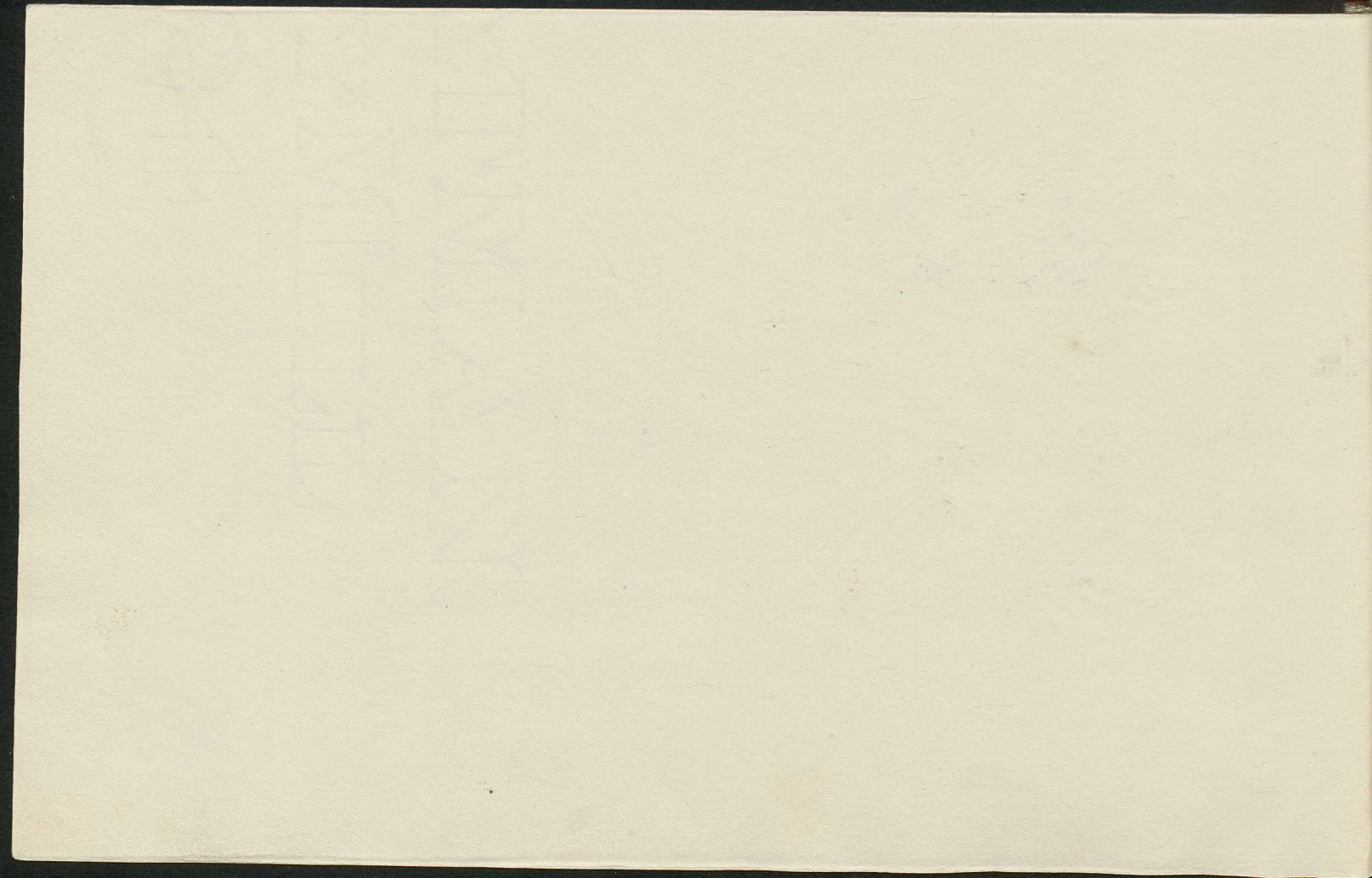
Ca zbiracze przesylij przez dwule Lipiec, pod wyraznym adresem jak wiadomo, wygniewany miedze i bez postawionem?

Alac mnie kulturalni i swiadomie najpietniejsza poezja, czy sie, mam spozycowac poiad tego skutku mo ich naciag, lub nie!

Zostaja z prawdziwym szacunkiem Was obija

*[Handwritten signature]*











nas uprawiała, niemal wszyscy postawili, a wielu już wyjechało, ja tam udało mi się pozyskać znaczenie. — Słychać głosy że mają nas egzekwować stępa Cmentarz, a parafianom iaku przysięgło, lecz o ile znam ducha braci katolacy, może że stać jeden bez dziej jej anatolem. — Straszę także już potrafiłi to a upewnieniem o odnowieniu dotychczasowego wsparcia dla tych, którzy wrogom dają niby ojawskim przekazaniem (Carax) lecz ktoś niewie o tem szacownym sidelku prabrali. — Wielu zmuszonych, bo niepomysłności, nigdzie, to nawasnie niedostatkami przysięgom, ubole i uchorze jeszcze w różne strony świata, / strzegącej do tygi, gdzie jest organizatorem całej sily zbliżonej narodził nasz General Odmianki. — W Algierze a batalion polski / znaczenie powiększając się. — Najgorzej wyszedł agent Donny Mariji General Bem na werbenku. — Zostają porozali, niezłomni w swych przedsięwzięciach, bracia niechaj sirmi gdzieś głada, i sfledno, jednak mniy nie tracą, chociaż się nadziewa, i że może / przećwic i niedługo, nadziewać / dynam / światła z której piaruny skrusza, / Despotyzm / i wolności / opier.

Chociażby dygnacy! To, co wierzysz, jest tylko dla niejakiego dla Ciebie wybratania skrócone, gdyż chcąc opisać detalicznie / mój wojacz i przysięgi nieustojące / naszym / emigracyi, byłby / wolunim / nieistego / dzieła.

W tych dniach, dobrałem list za pośrednictwem naszego Kurawskiego malarsza, od dygnacego Gmiesińskiego Kurawiana z Miastka Rozni, brata, którego w polnocnej Francji, który wiedząc o tem / że mam za Ciebie / pisal, upewnien / mniy / w swym / listie / do / siebie / skłania / Cię / w / ten / a / godnie / twego / serca / ponie, i / życzeniem / wszystkiego / dobrego, / co / wspomnie / razem / z / moim / ucałowaniem / i / życzeniem / wszelkich / pomysłności, / Wam / Szanowno / parzo / przysięgom: / bawcie / w / rozchowaniu / / i / w / odaleniu / chętny / pod / ostatni / biogom / świata / nastąpiło / zmienić / naszych / serca / ku / Wam / nie / potrafi, / tylko / niezachęcając / w / tych / nawazeni / ku / swym / braciom / katolom, / Przynajmniej / z / sily / Gmiesińskiego / upewnien / o / prawdziwym / szacunku / swoim / i / życzeniem / wszystkiego / dobrego: / Panu / Wasytanom / szkiem / Duchownym / w / 17 / Int: — Karwackiemu / Adamowi / Sekret: — Dapar / Mecenasiowi / i / Notaryuszowi — Wodnickiemu / Władysławowi, / z / gata / wszystkim / znajomym / i / przyjaciolom — Chociaż / nieman / szczęścia / z / twoje / osobiscie / tych / Szan / nowych / Obywateli, / korzystając / z / chwili, / przesyłam / swoje / literackie / podziwienie / przy / tej / sposobności / dla / nich, —

Wypisuj sobie jak powinągnąć na list nasz Janiszczko / G: / Anglińskiego / W roku zeszłym gdy się w Ostraszowku razem z jechal / Goltowz z Generalem, / o / wiadom / im / G: / że / na / rzecz / Janiszczowskiego / dał / kilkaset / frankow / na / podwie / dla / nas, / a / ten / emuchwał / sobie / z / tym / wypisliem / do / Młochali — Podobno / dziś / jest / jak / mi / donoszą / z / Warszawy, / w / i / onnie / pod / tym / słowem / tyranie,

Miałym / być / wiele / jeszcze / do / napisania, / lecz / schowajmy / resztę, / na / później, / gdyż / pisał / utrzymać / w / ręk / niemożę / od / tyranie; / Xawoz / tylko / na / ucałowaniu / Was / powrotnom / i / życzeniem / pomysłności / wszelkich / tak / w / rozwoju / i / jako / i / powodzeniach.

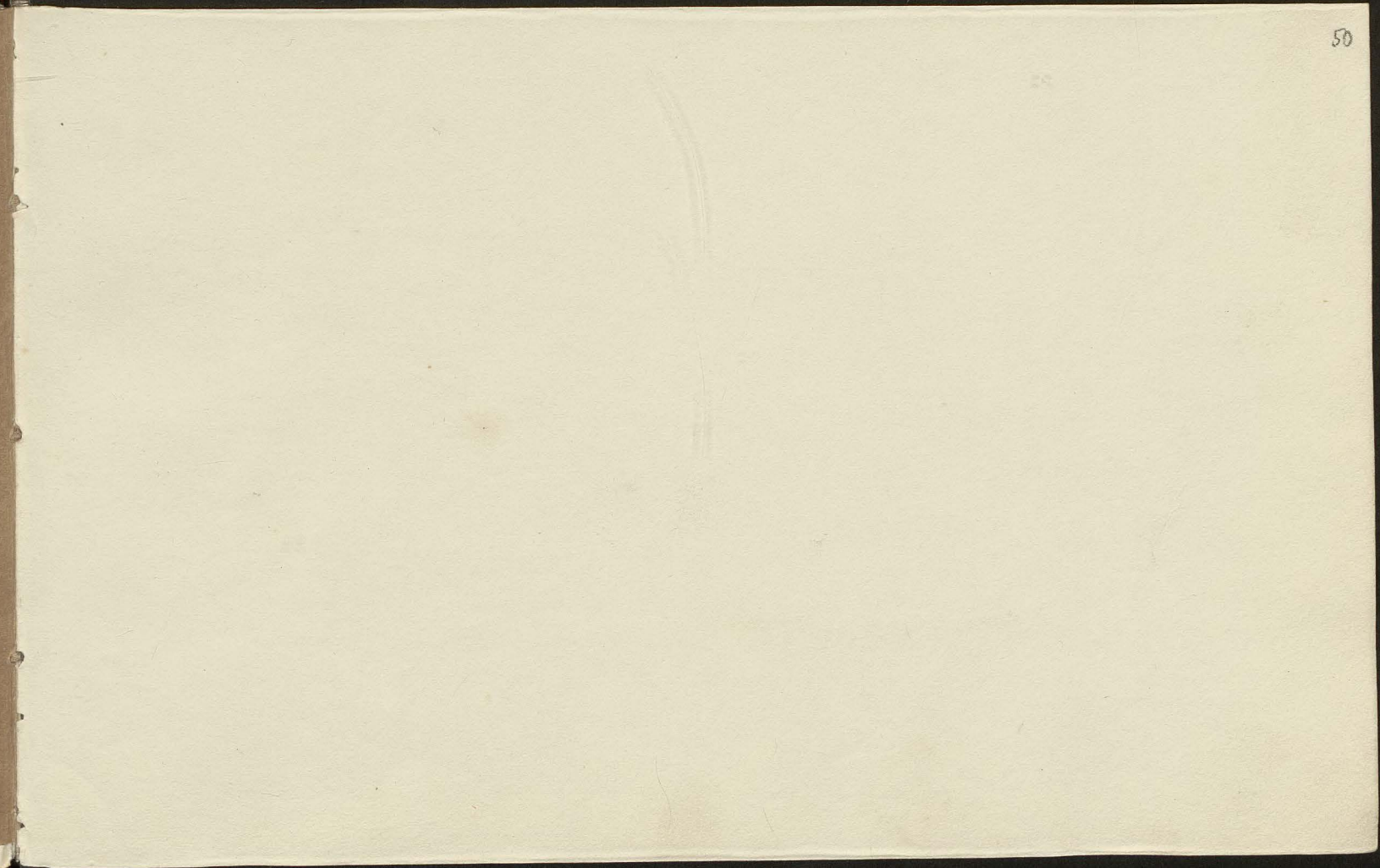
JANISZCZKO  
P  
Int

P.S: Goltowski / Major / mieszkojący / razem / z / nami, / pod / jednym / dachem, / łączny / przy / tej / sposobności / swe / ukłony / wraz / z / Gmiesińskim / Xawozym / Estem, / dla / Was / wszystkich / Kurawiankom.

Jeżeli / byś / chciał / pisac / do / mnie, / adresuj / więc / wyraźnie: / à / Charles / Janiszczowski / Lieutenant / Colonel / à / Vierzon / en / France, / Departement / du / Cher.



Exam scrip.



Próżno na piasek słonce słońce oświaty  
 Dla ziemia nie nie urodzi,  
 Próżno grunt żyzny wyprowadza światły  
 Tam gdzie słonce nie dochodzi.

" " "  
 Tak próżne światło, tam gdzie niema ciemoty,  
 Próżna ciemota wśród ciemnoty;  
 Szczęsny kto łacząc ciemotę przy rozumie  
 Jedno drugiem wspierać umie.

1830.5

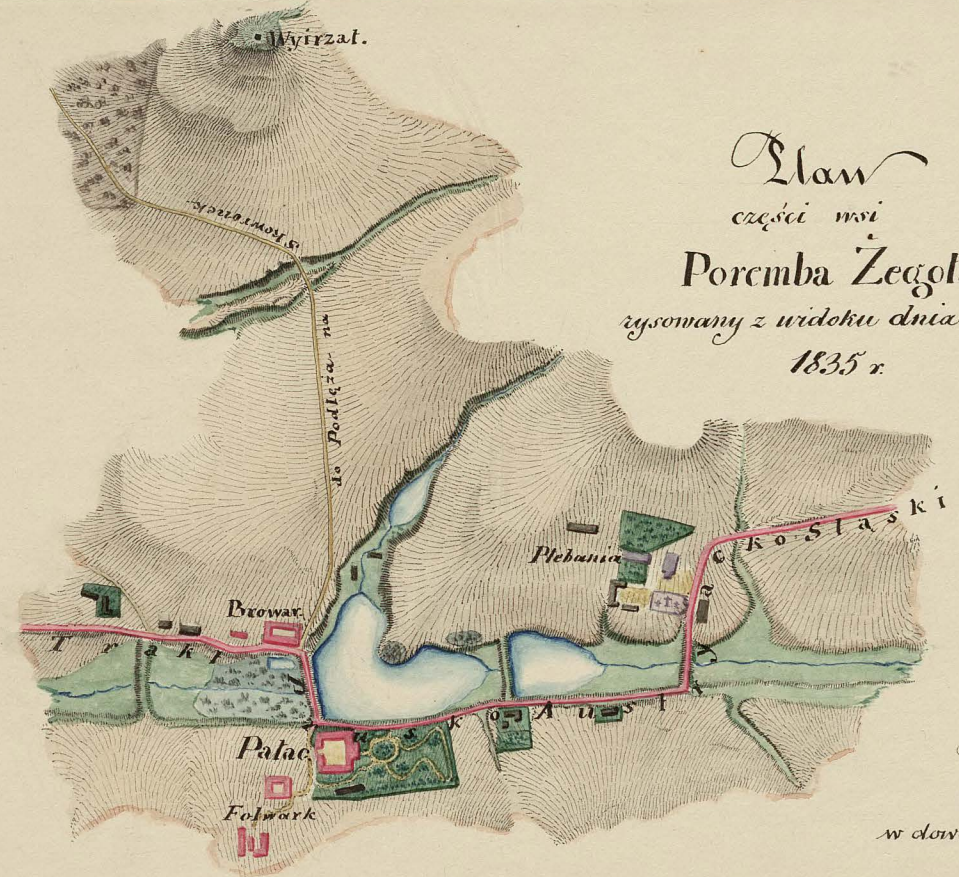
S.



W POWIATACH POLSKICH  
 NOWEGO ROKU 1834  
 W RAKOWIACH

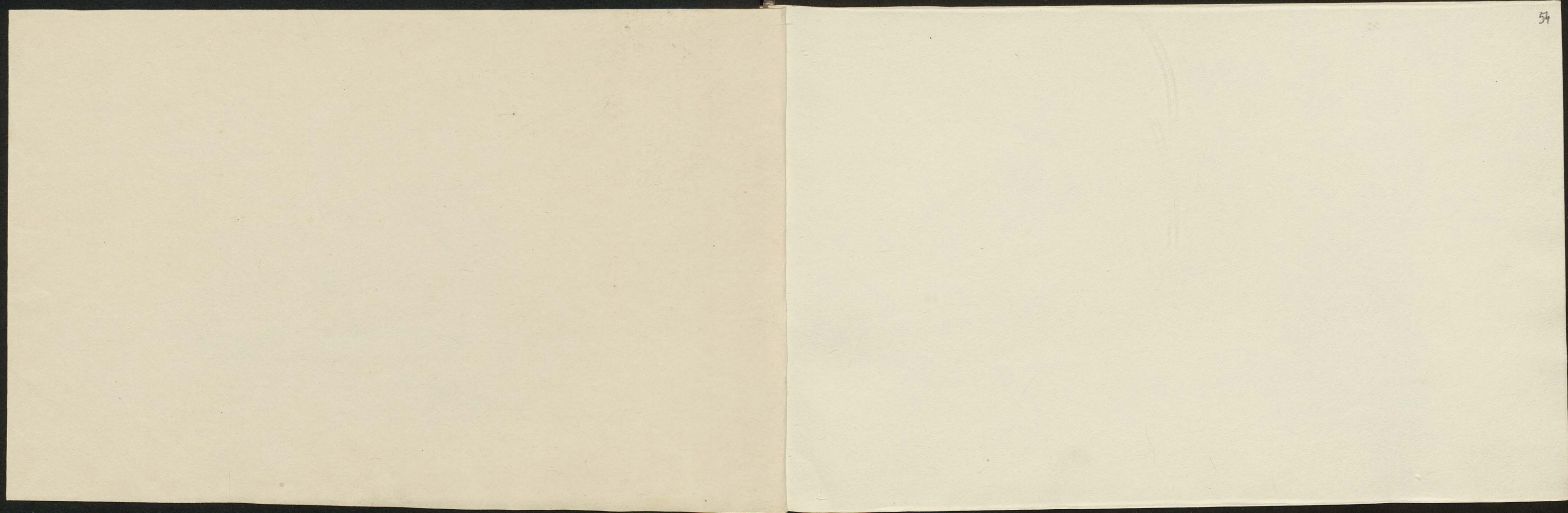
Czym się różni ten rok od poprzedniego?  
 Długość jego jest - sześć miesięcy  
 Razem lato nie wiele... Dajcież mi rok mój  
 Długość nam Chłopcy - Wam będzie więcej.

Plan  
części wsi  
Poremba Żegola  
rysonany z widoku dnia 20 listego  
1835 r.



Szymonowi  
Alexander  
w dowód przyjaźni

Plan  
części wsi  
Poremba Żegola











1871  
 1872  
 1873  
 1874  
 1875  
 1876  
 1877  
 1878  
 1879  
 1880  
 1881  
 1882  
 1883  
 1884  
 1885  
 1886  
 1887  
 1888  
 1889  
 1890  
 1891  
 1892  
 1893  
 1894  
 1895  
 1896  
 1897  
 1898  
 1899  
 1900





PRZEKURKI KRAKOWSKIE







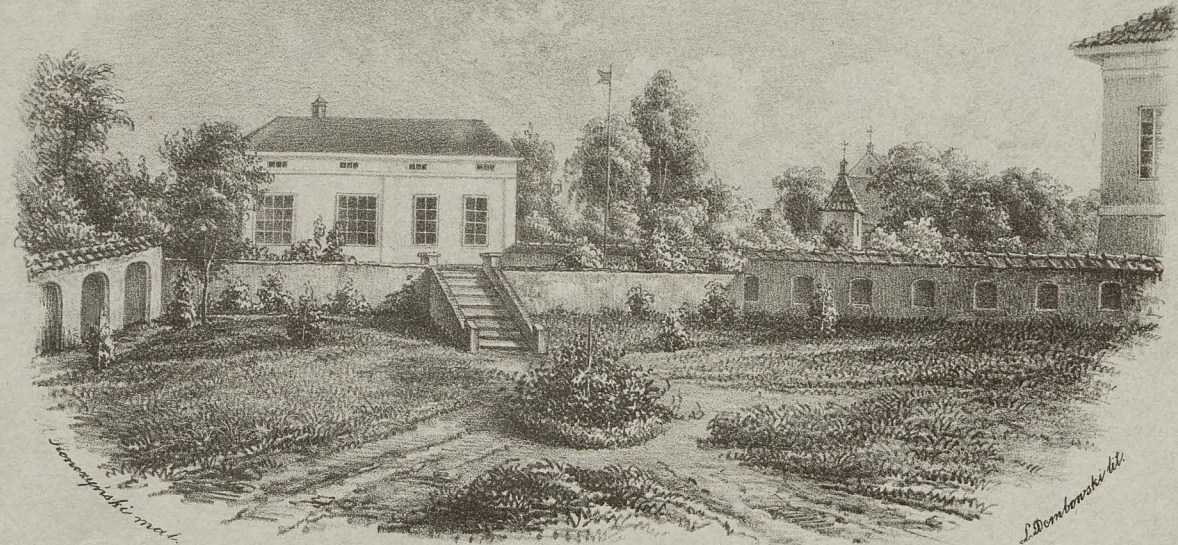




Dziś Świętego Szymona,  
Dziś Dnia targu Patrona,  
Dziś G. Hardy uroczyste  
Kto też kocha, pragnie,  
Winnowce i nie ma czego  
Bo świat ten pełen jest  
Tyko powrót szermu, Boga  
Aby sięcia targu droga  
Od tych uornie byta wolna  
Wron nowia: Mella Sabolna.  
A jest: jak Szymon Duzgi  
Prze Dniei nasz by i rok Duzgi  
Wgromy i pitorwany;  
Bodź: pny naszymi ~~z~~ kochany,  
Ciek sa mezych Grabow by to  
Chai sy takri swawolito ...

M. S.

Manlow's D. 28 Card. 1948

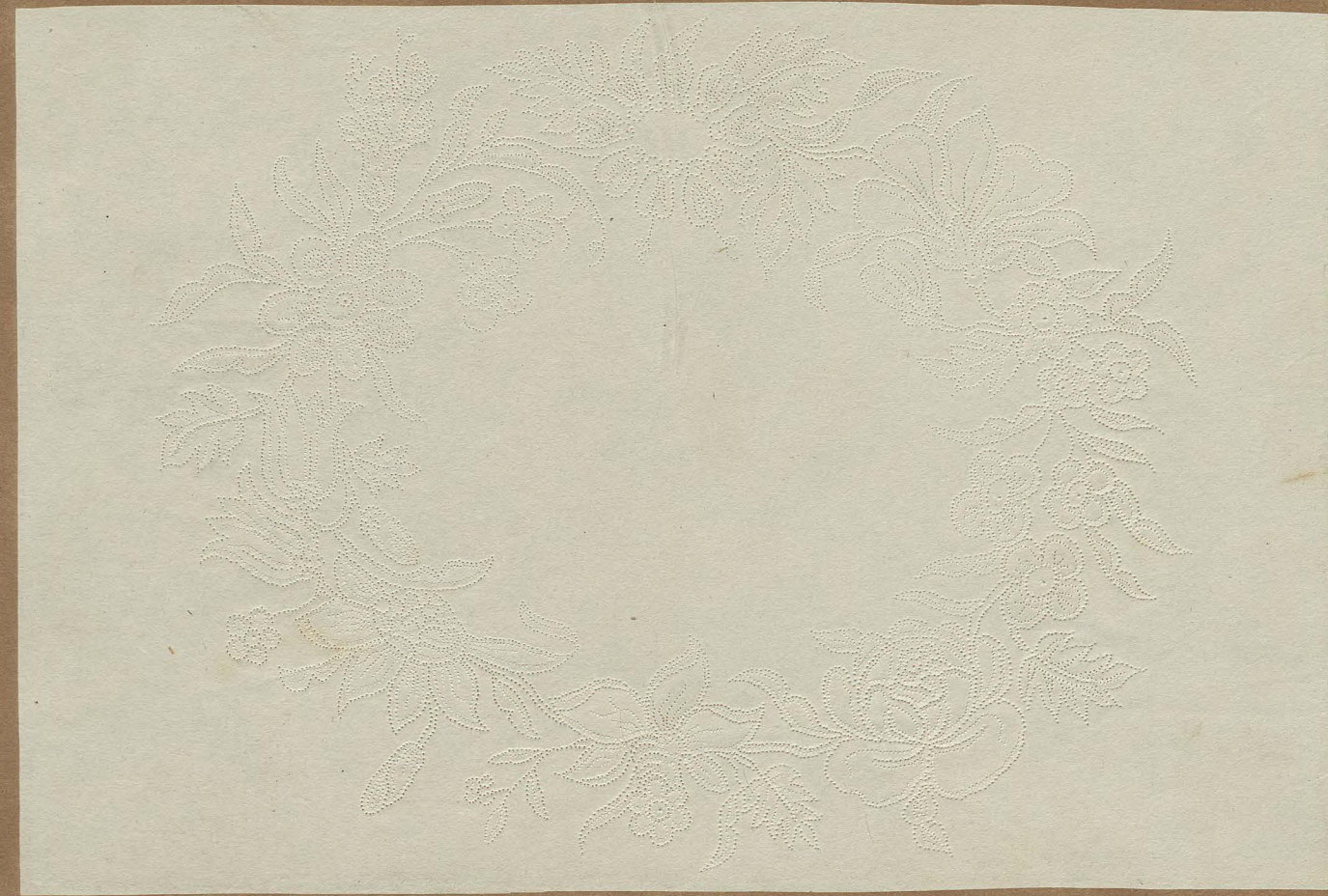
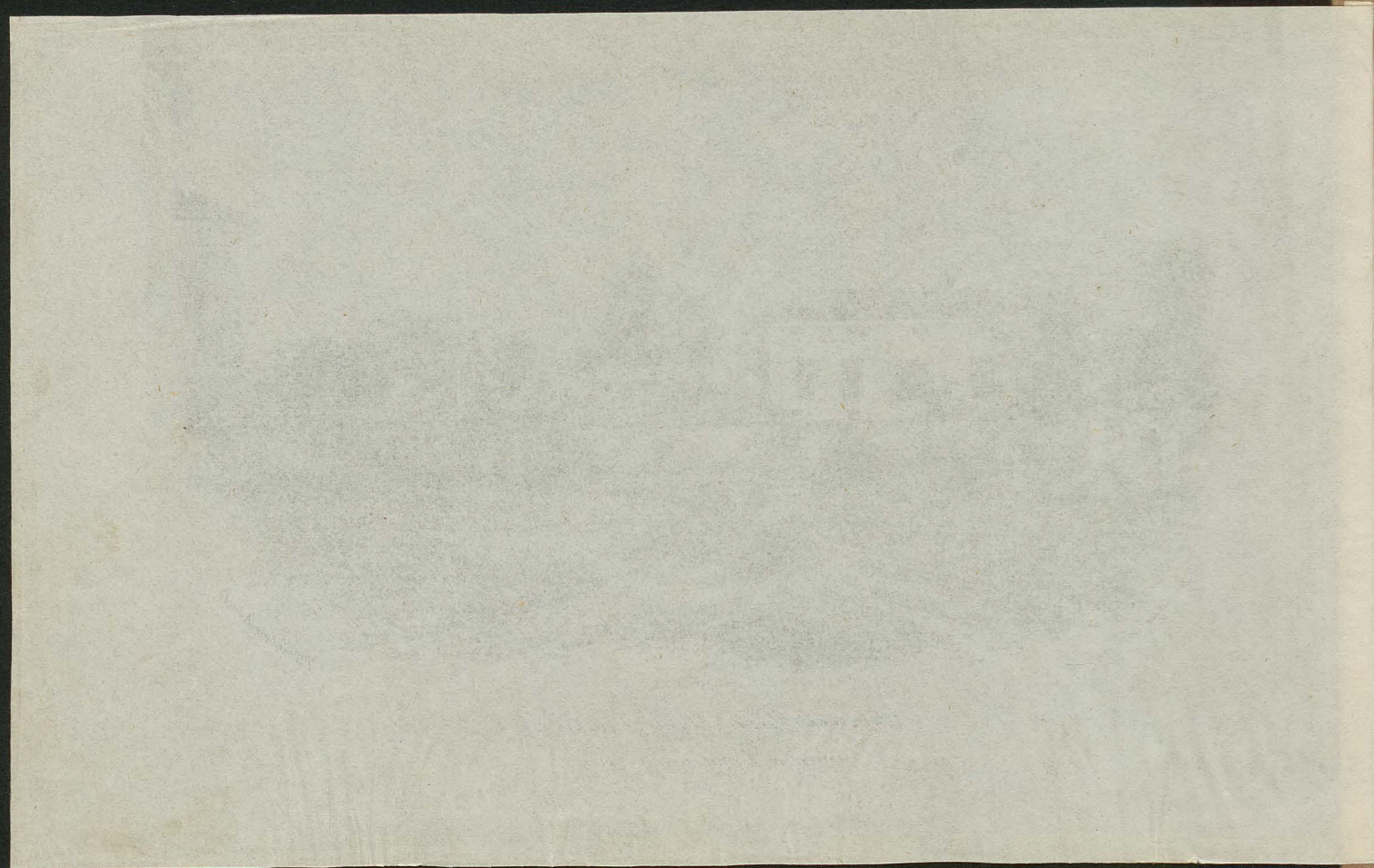


*Wawrzynski mal.*

w Lit. Inst. Tech. Krak.

*L. Dembowski del.*

*Dozwól Boże w tym zakatku  
Dziwnoś cichorizycia roślina!*

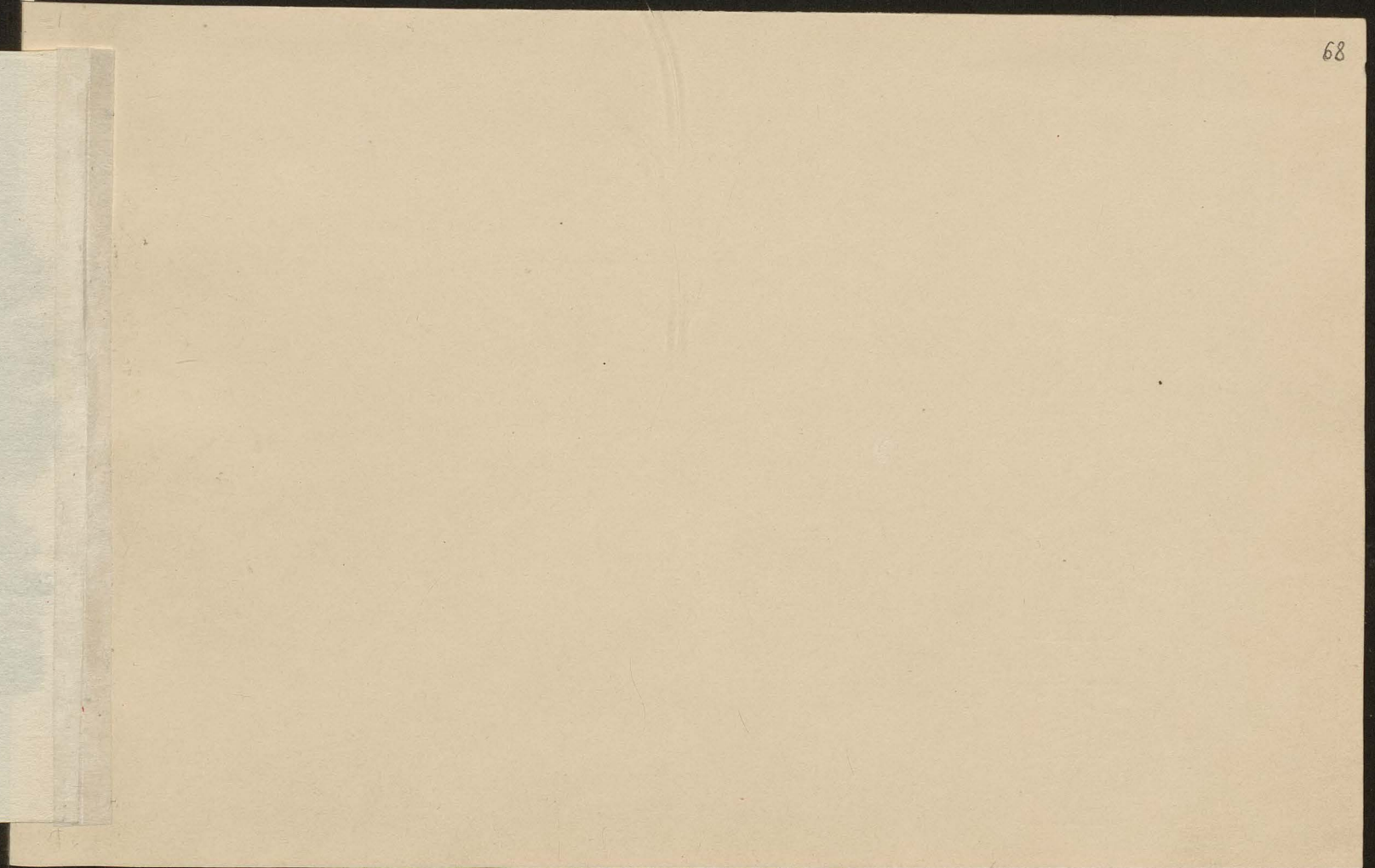
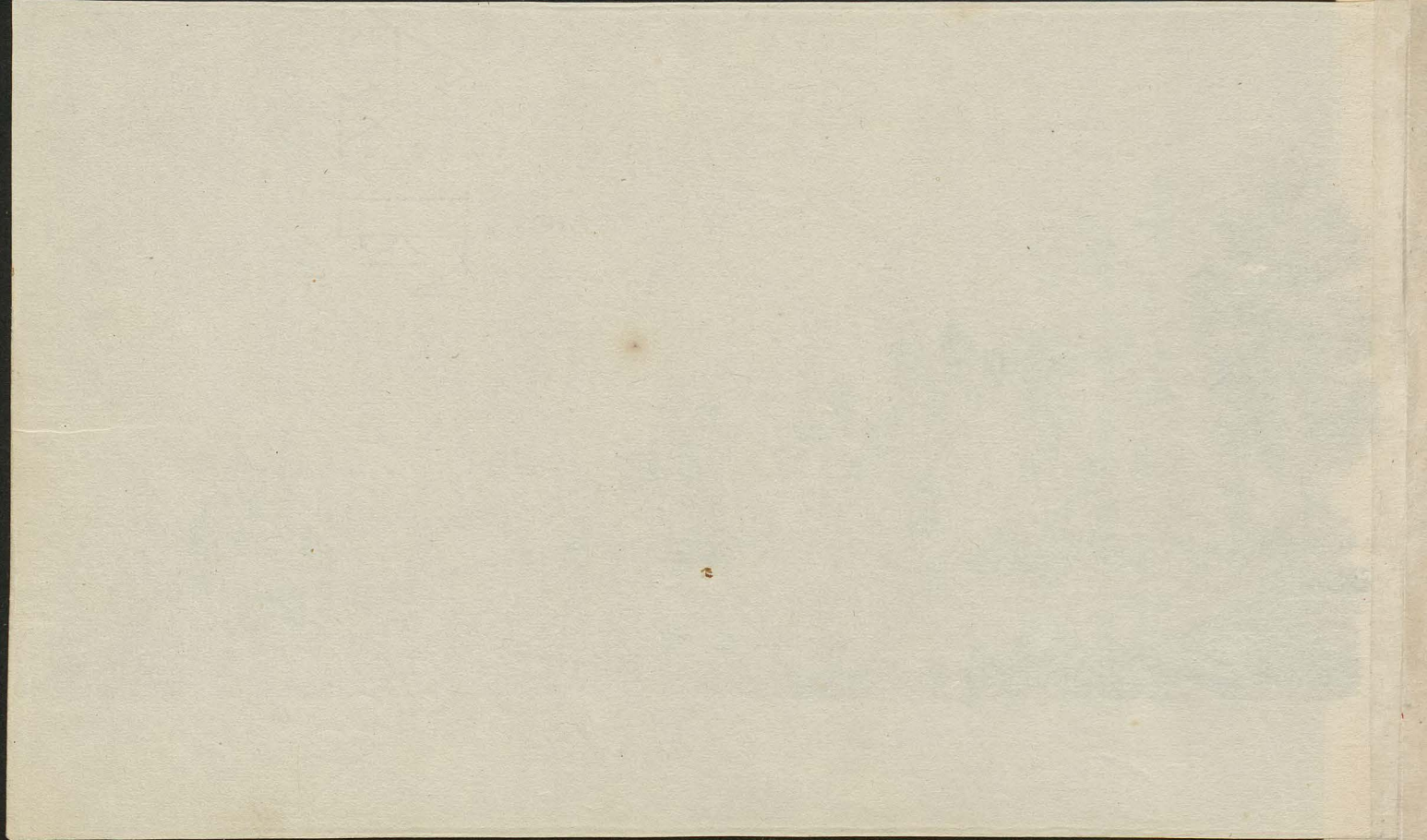


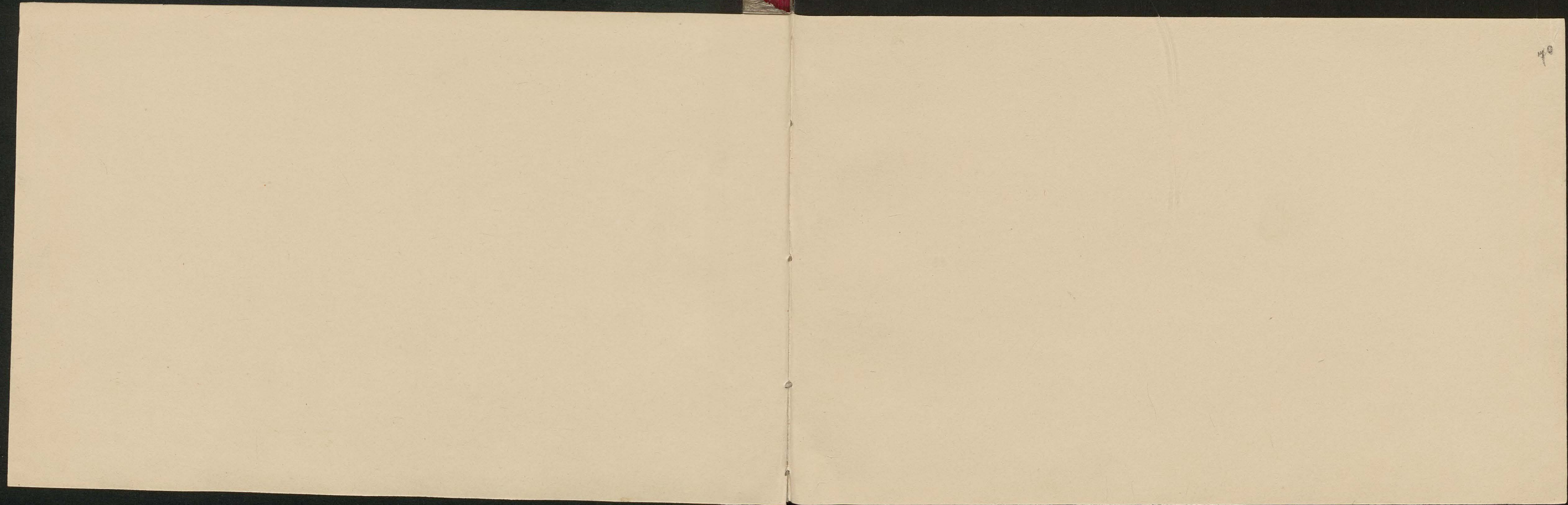


Wicket No. 100

1839

Adeline H. Smith





40



**SZYMON**  
Dzieci to Sat wiele

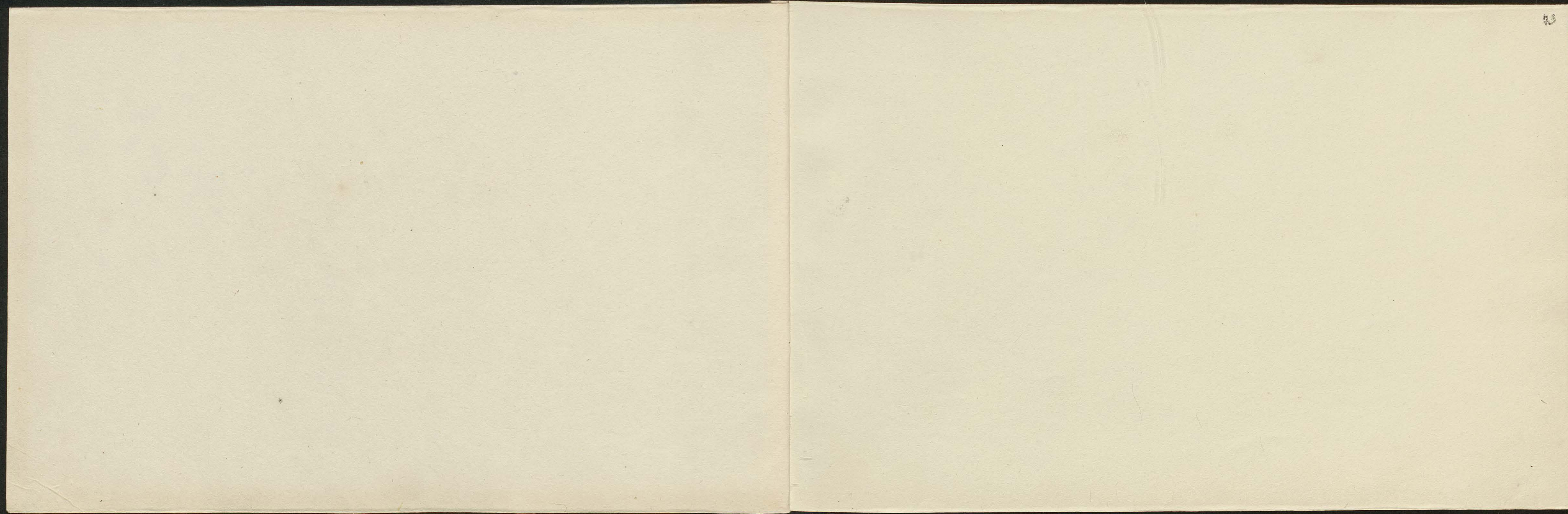
w różnego tam przemianie,  
lecz się nie zmienilo zdanie:  
Desmy sobie Dziaćciela  
Czy w tenzas, gdy Cię poznalem,  
czy później, gdy niedługo cłem:  
stanie w Ojczyzny obronie  
i nie wyphle smutku słonie  
boczny powieć wroga,  
czyż później z gniewu i Boga  
na brzegach Dniepru wygnanie,  
Wolnowodny wczynie  
szkierce w Maryji groduch,  
Błogo'm wypstul o kachodzie,  
zawsze Ciebie wspominałem  
Drogiu moim Dziaćcielu.

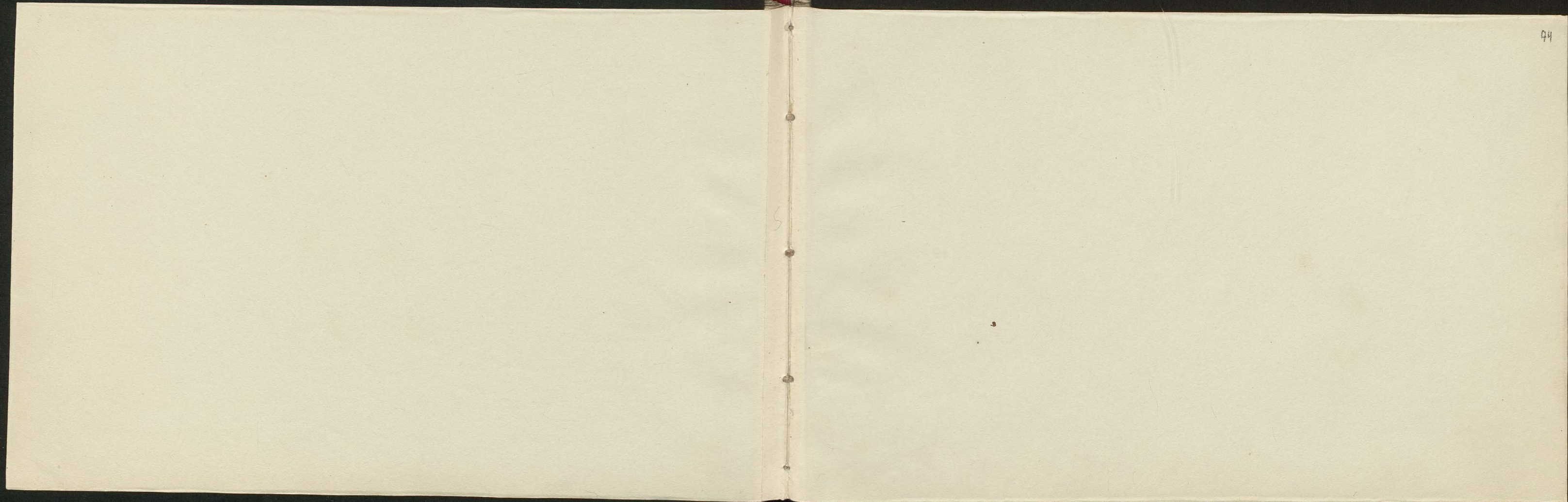
Dziś, choć w moim stanie zmianie  
wspieraj, niech Cię to nie dziwni,  
Nawet ja jedynym zostanę  
Do miłose siostry przysiężni.

---

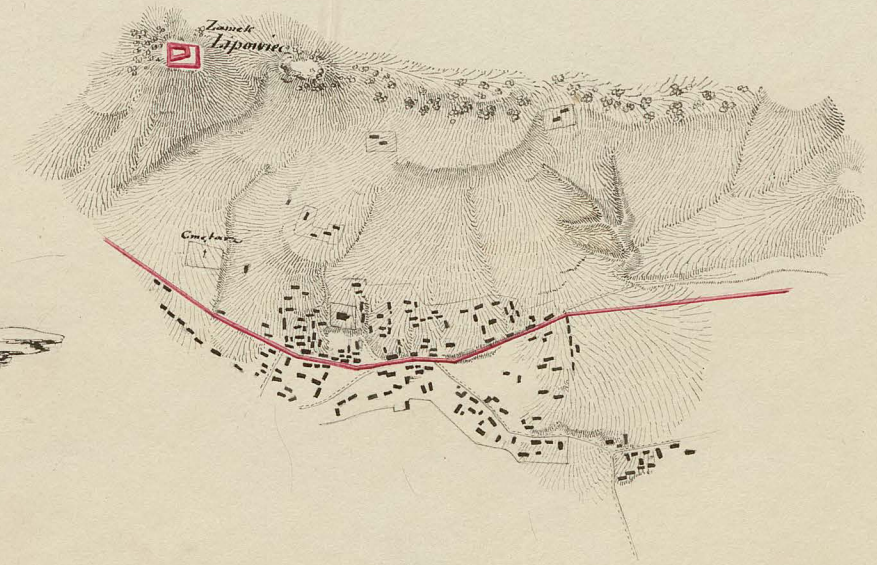
A. Waszcki  
w. Petersburg 833.



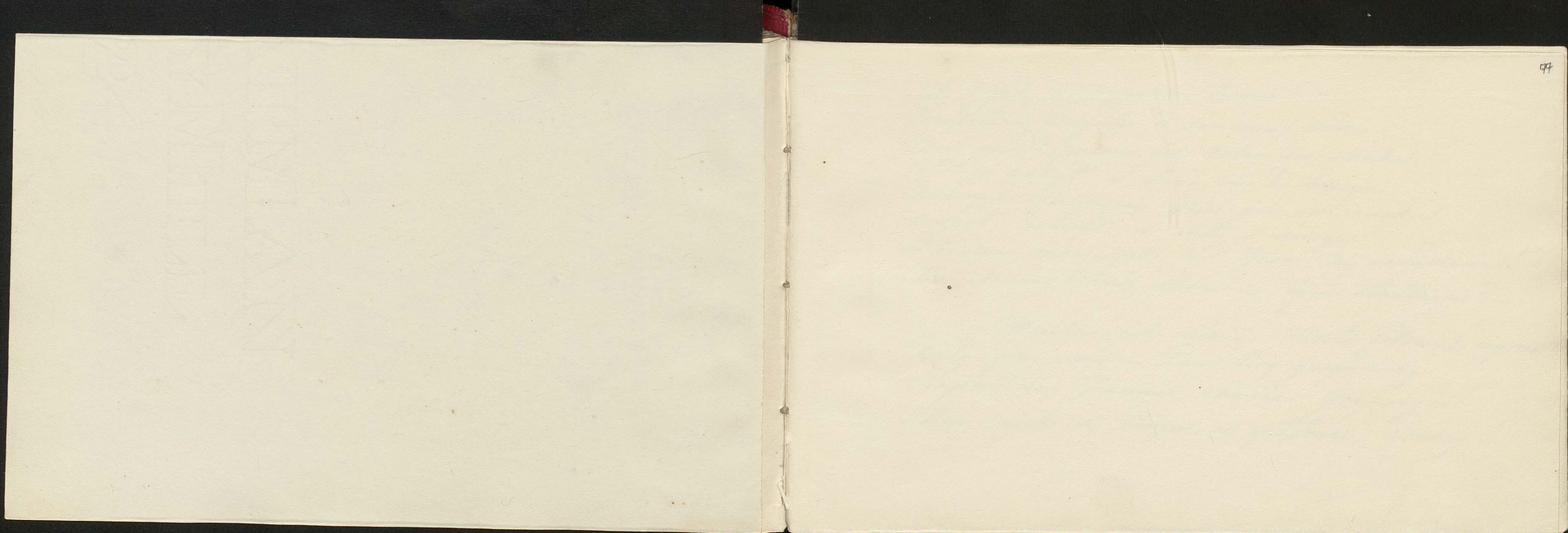




*Plan*  
*Wsi Bobice zwanej*







Pady i jady i wyjelka! Trudno!  
 Zrudnitem drugich - i samemu rudno -  
 Nam osadit granic, jak galan na chaku:  
 Co otuzo nalezt a duc biu od boregu;  
 Dawnych Prusborow gdiu jiu awi anakul,  
 Oczpat - ranokt o stoty i sniegu,  
 I trudna rada, jak mi Pan Moj iriadkiem!  
 Kto jak na Mody pusci si, tym stathim? -

Wszakie - jak moria - Wile cithnik cigni,  
 Kudy jiu miu. - Pan Moj gospodary  
 Najiwitara Panna nasza Gospodynii  
 Wije miu si, drij, co opatruie udary!

✱



Ni to ratmama serce, co tam bydzie?  
I czy gdzie galan na miastku nie siedzie?  
Lecz to sie, ciglo dla duszy wydzaje!  
Te co Kochane na brzegu zostaje.....

Ha trudna rada! odbijaj od brzegu!  
Niedk Was tu skryto Aniolos ocienia!  
Legnajt Krakowie! i - do zabawienia  
Legnajt w Bogu! bo jowi galan wbiegu...

|| Dam Szymonowi

Wincenty Pol

na Wyjezdzie Krakowa do Gdansk.

Dnia 16 - Czerwca 1853.



PAMIĄTKA  
PO Ś. P. TERESIE  
CÓRCIE

LEONA XIĘCIA SAPIEHY  
I JADWIGI Z ZAMOYSKICH

KTÓRA W DWÓDZIESTYM ROKU ŻYCIA  
PO DŁUGIEJ CHOROBIE I WIELKICH A Z NADZIEMSKĄ CIĘPIELIWOŚCIĄ  
I SŁODYCZĄ ZNOSZONYCH CIĘPIENIACH  
ZASNEŁA W PANU D. 27 MARCA 1899 R.

\* \* \*  
«Porwaną została ażeby nieprawość nie odmieniła umysłu jej  
i aby zbudzenie nieosznukało duszy jej.»

\* \* \*  
«Podobała się albowiem Bogu dusza jej i dlatego pospieszył  
się aby ją wywiodł.»

\* \* \*  
«Jeżeli w oczach ludzi przez miłość przeszła nadzieja jej w nie-  
śmiertelności pełna jest.» (z Księgi Mądr. R. III, 1 IV.)

\* \* \*  
«Płakali wszyscy i żalowali jej, lecz Jezus rzekł: nie płaczcie,  
Nie umarta dziewczeczka ale spi.» (z Ew. S. Luk. R. VIII.)

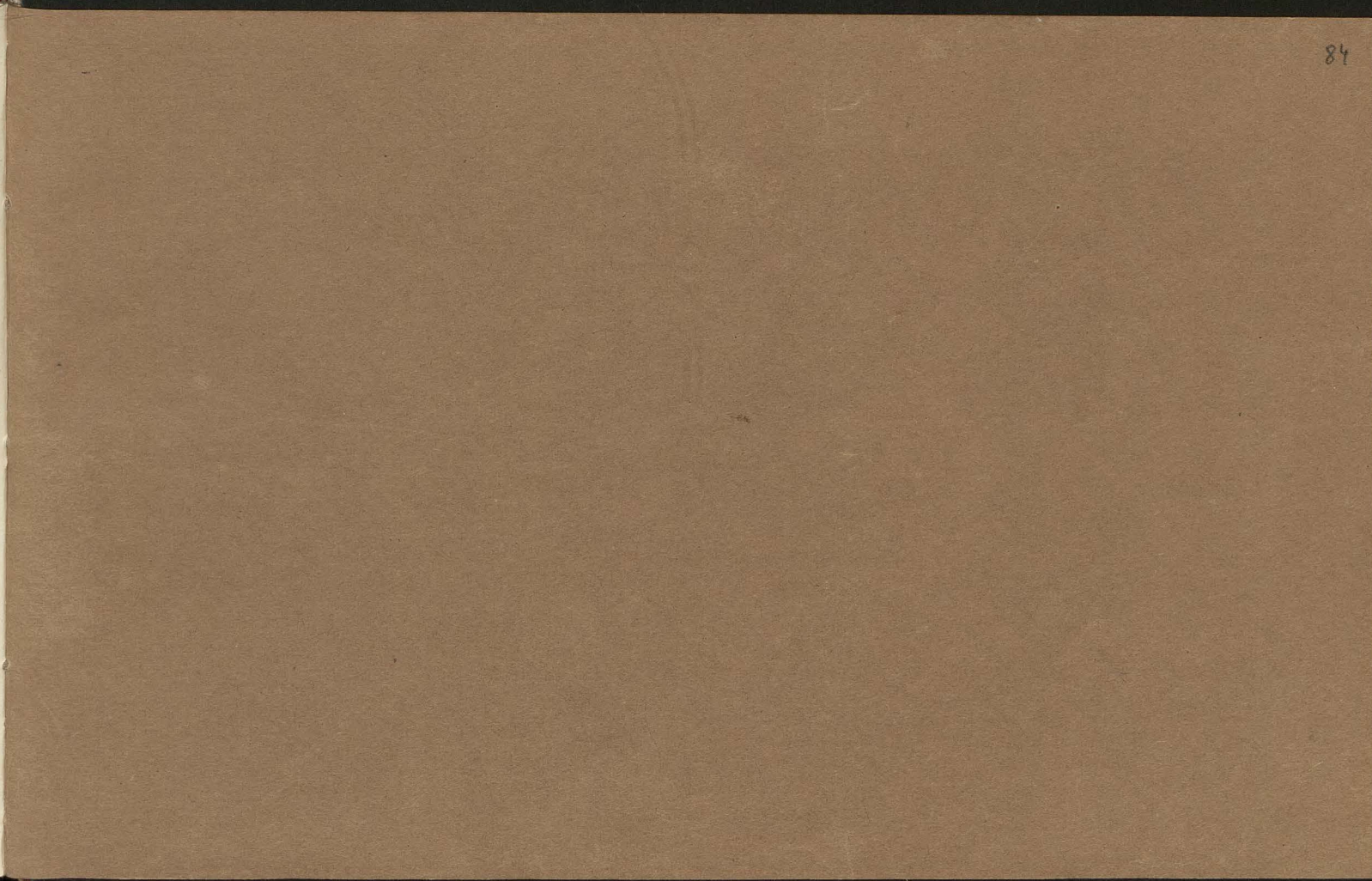
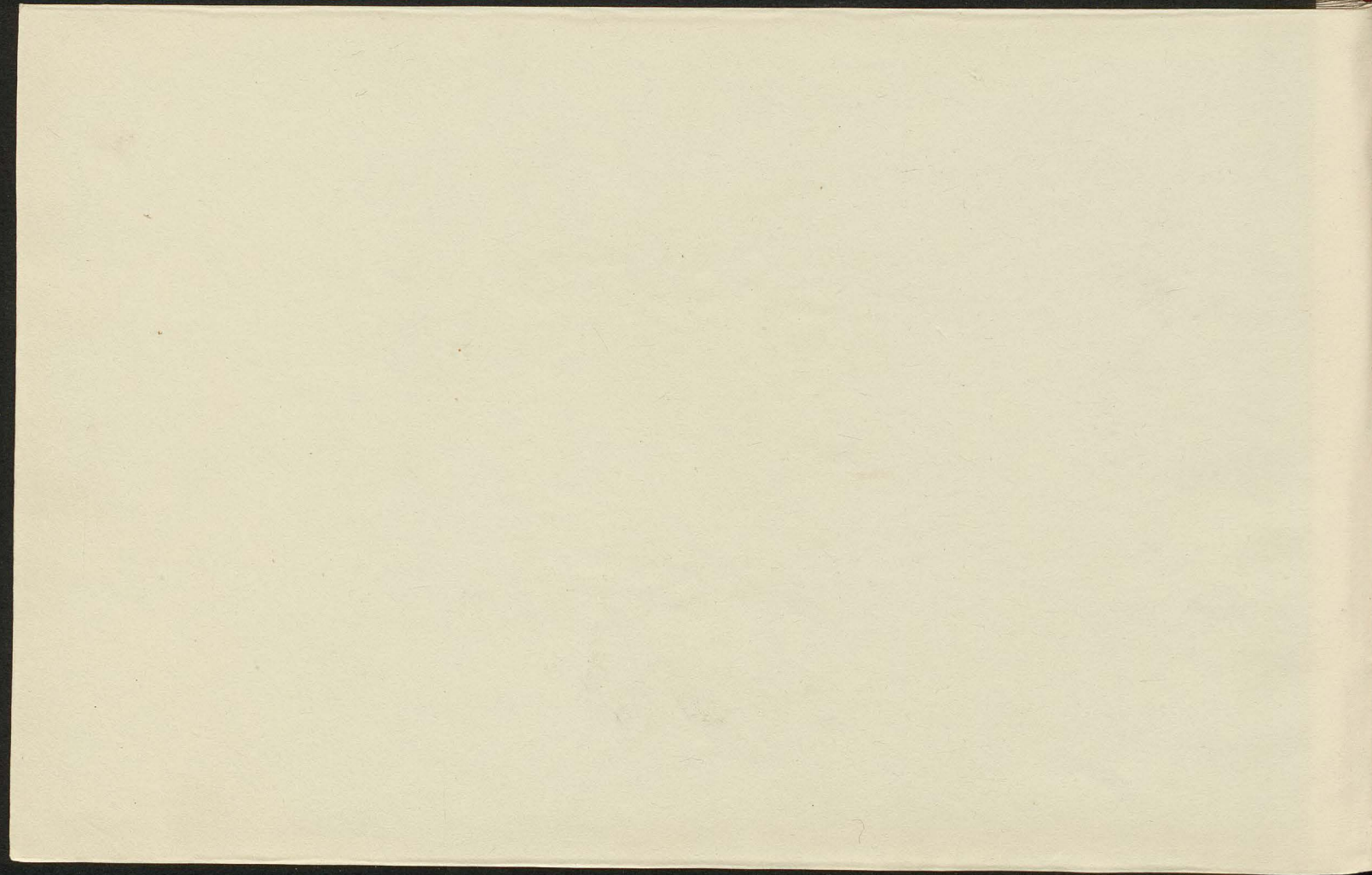
MODLMY SIĘ.

Nadziejo nasza, panie Jezu Chryste, prosiły dziecięcej wiarki  
miłośniku, dusz czystych Boski obłubieniec, a idących za Tobą  
z krzyżem wiernie do końca nieśmiertelna nagroda, prosimy  
Cią z najwyższą w Twe miłosierdzie ufnością racz wejrzeć  
baskawie na duszę TERESY. A jako na tę ziemi w rozliczne  
pryzodabiałeś ją łaski, i nie długie jej życie długimi i dole-  
gliwymi doświadczyłeś cierpieniami, tak przez zasługi Twojej  
miłości i śmierci, racz ją unieść w pośród tych dla których już  
się stałeś spoczywaniem, wnieść i królestwem, aby Cię wciębła  
wraz z Ojcem i z Duchem Ś. na wieki wieków. Amen.

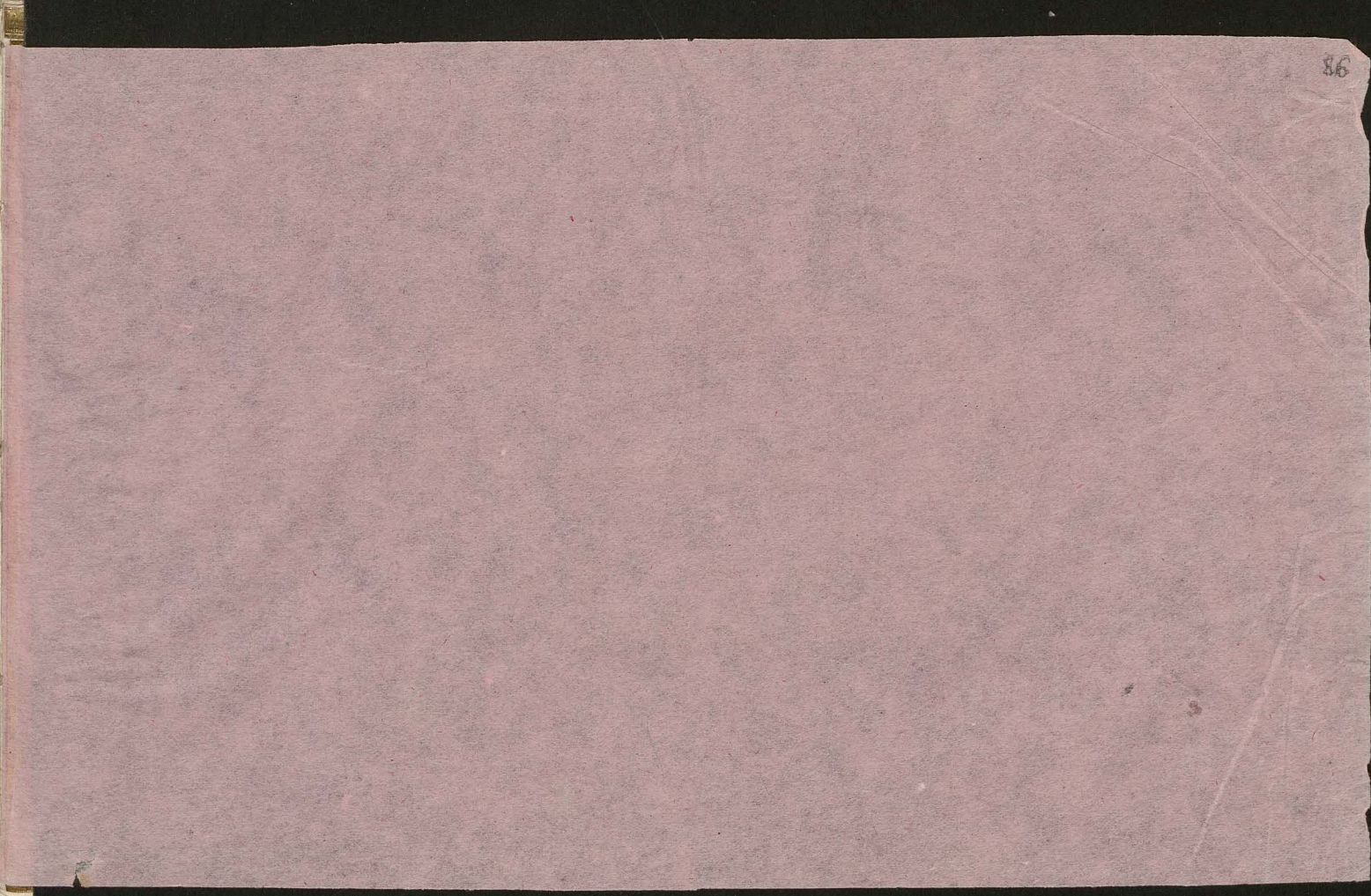




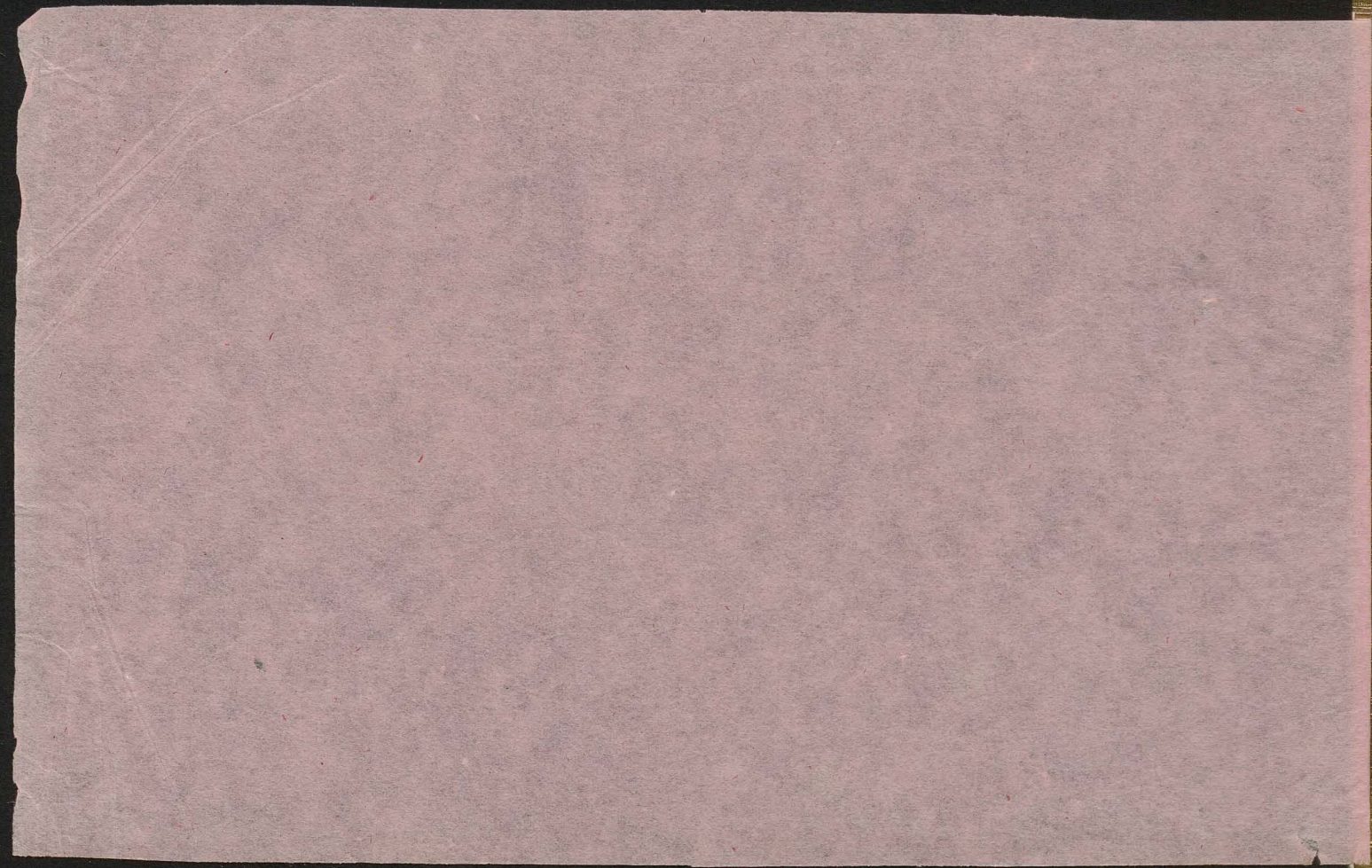












*H.W. 1831.*

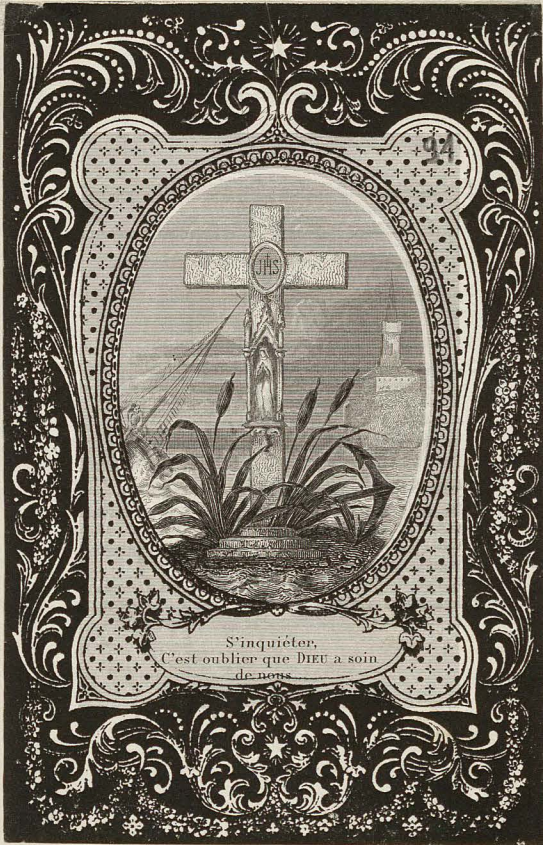
Stets ein Schutzgott man Sie kühnen  
Ist

*Mysta Zyciu!*  
*Wozu sie & wie sie veruchen?*  
*Zwillinge trawha rozclenia,*  
*Towist ziolko drozho, zontanka,*  
*Tannier sie w zyciu zannenia?*  
*Nu to sa Calka balji,*  
*Stenent hras iage zannipa,*  
*Dschedki kowlak i woznija,*  
*Probi sie - i wieznie zuchal!*

Stolge durch Ihr ganzes Leben.

1827.

68



S'inquiéter,  
C'est oublier que DIEU a soin  
de nous.

SOUVENIR PIEUX.



*Priez pour le repos de l'âme de Monsieur*

**Jérôme MARTYNOWSKI,**

PROFESSEUR A L'UNIVERSITÉ DE LIÈGE ;

Pieusement décédé le 2 Novembre 1861, à l'âge de 55 ans.



J'ai passé des années dans la souffrance et des nuits pleines de douleur ; mais, Seigneur, je me suis soumis à votre divine volonté, et j'ai été consolé (JOB), car bienheureux celui qui souffre avec patience, après les jours d'épreuve il recevra la couronne immortelle.

S. JACQ. I. 12.

La foi est la vie du juste. S. PAUL AUX HÉB., X, 38.

Lorsque l'heure de sa mort fut venue, il appela son fils et ses petits-fils, et il leur dit : « Mes enfants, écoutez donc votre père : servez le Seigneur dans la vérité et travaillez à faire ce qui lui est agréable. »

TOB., XIV, 5, 10.

Bienheureux celui qui souffre avec patience : il recevra la couronne immortelle que Dieu a promise à ceux qu'il aime.

S. JACQ., 4.

PATER, AVE.

R. I. P.

LIÈGE, L. GRANDMONT-DONDERS.





